



GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

74
lata

Poniedziałek, 13.07.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV

**Demografia**

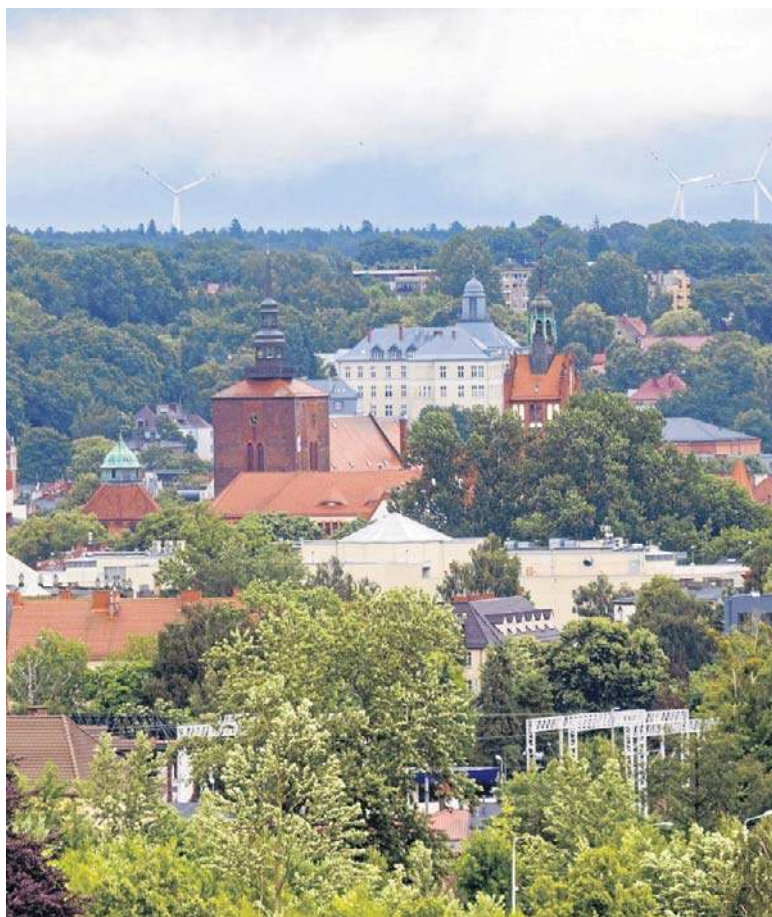
Po „śladach życia” GUS sprawdził, ilu mieszkańców naprawdę może mieć Słupsk

Wojciech Lesner

Eksperymentalne badanie Głównego Urzędu Statystycznego pokazuje, że rzeczywista liczba mieszkańców Słupska może być znacznie wyższa niż wynika z danych meldunkowych. Według analizy opartej na tzw. śladach życia, pod koniec 2025 roku w mieście przebywało ponad 95 tysięcy osób, czyli o blisko 16 tys. więcej niż wskazują oficjalne statystyki.

Główny Urząd Statystyczny opublikował wyniki eksperymentalnego badania rzeczywistej liczby ludności w Polsce. Analiza została przygotowana na podstawie tzw. śladów życia, czyli aktywności odnotowanych w rejestrach administracyjnych, które potwierdzają, że dana osoba faktycznie przebywa w kraju (lub na terenie danej gminy). Śladami życia mogą być m.in. korzystanie z publicznej służby zdrowia, rozliczenia podatkowe czy inne czynności pozostawiające ślad w państwowych bazach danych. Pod uwagę wzięto również adresy tymczasowego zameldowania i adresy korespondencyjne.

– Podczas analiz zastosowano metody identyfikacji obecności osób w rejestrach w kraju, oparte na tzw. śladach życia, rozumianych jako aktywności potwierdzające, że dana osoba korzysta z usług lub wykonuje czynności wskazujące na jej prawdopodobne przebywanie w kraju. W wykazie zostały uwzględnione osoby występujące w co najmniej dwóch rejestrach administracyjnych, a wykluczono osoby niespełniające założeń – informuje GUS.



FOT. LUKASZ CAPAR

Z wyliczeń GUS wynika, że pod koniec 2025 roku na terenie Słupska przebywały 95 322 osoby, podczas gdy według oficjalnych danych meldunkowych liczba mieszkańców wynosiła 79 676

W eksperymentalnym podejściu liczba osób przebywających w Polsce oznacza osoby posiadające numer PESEL (zarówno obywateli polskich, jak i cudzoziemców), dla których odnotowano aktywność przynajmniej jeszcze w jednym rejestrze administracyjnym.

GUS zastrzega jednak, że ze względu na charakter eksperymentalny przedstawione wyniki w tym opracowaniu nie są oficjalnymi statystykami dotyczącymi liczby ludności w Polsce. Wynika to zarówno z przyję-

tych założeń wyznaczania wielkości populacji i zastosowanych definicji, dlatego nie należy ich porównywać z oficjalnymi danymi o ludności publikowanymi przez GUS.

Według analizy na koniec 2025 r. w Polsce przebywało około 38,8 mln osób (o blisko 40 tys. więcej niż rok wcześniej), w tym ok. 2,3 mln cudzoziemców (wzrost o niemal 215 tys.).

Słupszczan jest więcej

Z badania GUS można wyczytać także dane dotyczące samego

Słupska. Z wyliczeń Urzędu wynika, że pod koniec 2025 roku na terenie miasta przebywały 95 322 osoby, podczas gdy według oficjalnych danych meldunkowych liczba mieszkańców wynosiła 79 676.

Skąd tak duża różnica? Wynika ona przede wszystkim z faktu, że wiele osób mieszka w Słupsku na stałe lub przez większą część roku, ale nie dopełniło obowiązku meldunkowego. Dotyczy to m.in. studentów, osób wynajmujących mieszkania czy cudzoziemców posiadających numer PESEL i pracujących na terenie miasta. Dane meldunkowe pokazują miejsce formalnego zameldowania, natomiast analiza „śladów życia” ma wskazywać miejsce faktycznego pobytu.

Badanie pokazuje również strukturę wiekową mieszkańców. W Słupsku osoby starsze stanowią ponad 30 procent ogółu ludności, z kolei dzieci do 14. roku życia stanowią od 8,7 do 13 proc. mieszkańców.

W analizie GUS znajdziemy również informacje na temat liczby cudzoziemców. W województwie pomorskim udział cudzoziemców wynosi od 6,1 do 8 proc. mieszkańców. W samym Słupsku, według badania, pod koniec 2025 roku przebywało 11 809 cudzoziemców, z których największą grupę stanowili obywatele Ukrainy.

Choć wyniki mają charakter eksperymentalny, pokazują, że rzeczywista liczba osób korzystających z miejskiej infrastruktury, usług publicznych i rynku pracy może być znacznie wyższa niż wynika z oficjalnych danych meldunkowych.

©©

Region

W jakiej gminie w powiecie słupskim zarabia się najlepiej?

Sprawdziliśmy, na jakim poziomie kreują się zarobki mieszkańców pracujących w firmach z regionu słupskiego – Str. 3

Region

Zakończono rewaloryzację parku w Machowinie

W DPS w Machowinie zakończono rewaloryzację historycznego parku, który jest ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków – Str. 4

Gminy Redzikowo i Smołdzino

otrzymały dofinansowania przeznaczone na modernizację zapleczy szatniowo-sanitarnych – Str. 4

Przyjechali nad morze dorobić.

Policja zatrzymała podejrzanych o kradzieże z automatów z zabawkami – Str. 4



FOT. KPP LĘBORK

POLECAMY

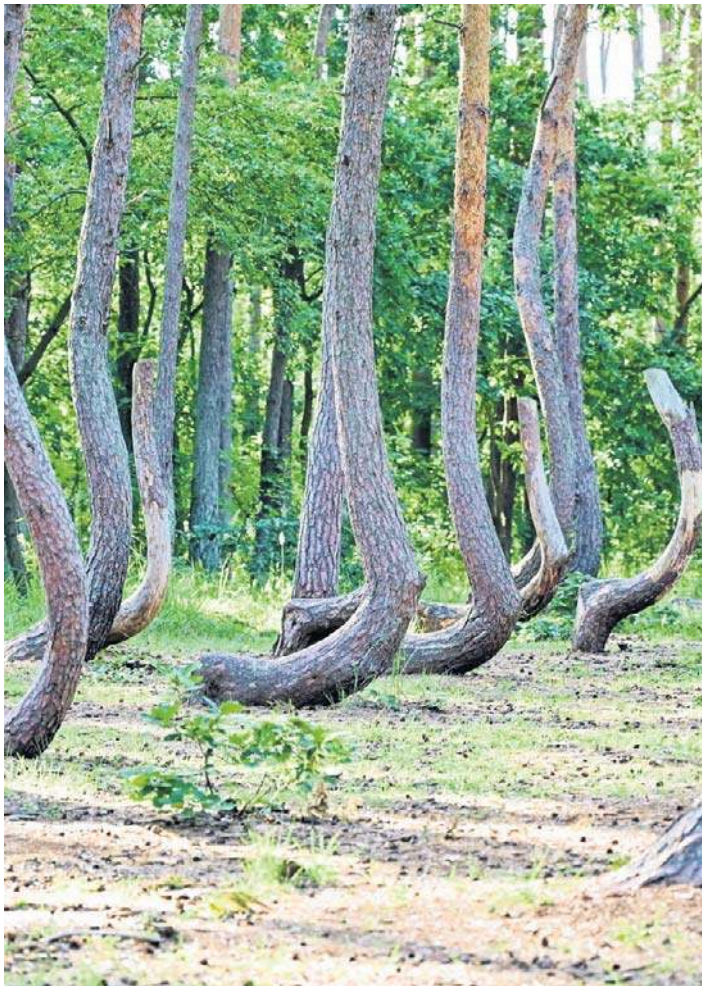
JUTRO: OZE na hamulcu. Co poszło nie tak? ŚRODA: Czy dobrze myjesz warzywa i owoce?

13.07.2026

Poniedziałek

Dziś imieniny: Andrzeja, Benedykta, Ernesta, Małgorzaty
Telefon alarmowy: 112

KRZYWY LAS



FOT. MARCIN BIELECKI / PAP

Drzewa tworzące pomnik przyrody w nowym Czarnowie starzeją się i obumierają, obecnie zostało ich mniej niż 100. Nadleśnictwo w Gryfinie we współpracy z naukowcami z ZUT opracowało projekt, który ma doprowadzić do powstania nowego „Krzywego Lasu” z młodych drzew zasadzonych na powierzchni zastępczej, położonej obok starego.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Głos Pomorza”
„Głos Koszaliński”
„Głos Szczeciński”

tel. 94 340 11 14
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

POGODA



dziś
23°C/16°C



jutro
22°C/14°C



Redaktor naczelny
Jarosław Jaz
Z-cy redaktora naczelnego
Marcin Stefanowski, Wojciech
Frelichowski, Ynona Husaim-Sobecka
Wydawca
Ynona Husaim-Sobecka, Jarosław
Jaz, Wojciech Frelichowski, Marcin
Stefanowski, Piotr Polechoński
www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.pl

Polska Press Makroregion Pomorze
Redakcja Słupsk, ul. Henryka Pobożnego
19, tel. 59 848 81 00, redakcja.gp24@
polskapress.pl; Koszalin, ul. Partyzantów 17,
tel. 94 347 35 52, redakcja.gk24@polska-
press.pl; Szczecin, Al. Niepodległości
26/U1, tel. 91 481 33 00, redakcja.gs24@
polskapress.pl,
Prezes Makroregionu Piotr Grabowski
Dyrektor reklamy Ewa Żelazko
Druk Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.gp24.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami
niniejszego regulaminu.

ROZMOWA

Pamięć o zbrodni powinna być sakralna i nie może należeć do polityków

Jarosław Junko (PAP)

**Rozmowa z Walentym Wako-
lukiem, Polakiem mieszkają-
cy od urodzenia na Wołyniu,
założycielami redaktorem na-
czelnym polsko-ukraińskiej
gazety „Monitor Wołyński”**

**Jest pan Polakiem, który
urodził się i całe życie
mieszka na Wołyniu. Jak
określa pan swoją tożsa-
mość?**

Jestem wołyńskim autochto-
nem. Jestem Polakiem ukrai-
nym. Dlaczego ukrai-
nym? Bo
tacy Polacy także istnieją. To
świadczy o mojej mentalności.

**Zracji wieku nie pamięta
pan, oczywiście, wydarzeń
na Wołyniu, ale są one
obecne w pamięci pańskiej
rodziny. Kiedy usłyszał pan
o zbrodni?**

Jestem z rocznika 1956. Pamię-
tam siebie gdzieś od trzeciego,
czwartego roku życia. W Wigilię
Bożego Narodzenia zawsze u nas
na stole stało dodatkowe, symboli-
czne nakrycie. Babcia mówiła: to
Marynia, to Antosia, to Zosia, to
Halina, to dziadek Teofil. Pytałem:
dlaczego ich nie ma? I wtedy,
po trochu, jako dziecko dowiady-
wałem się, co się stało. Jeszcze
tego nie rozumiałem, ale później,
już w dojrzałym wieku, dowie-
działem się, że nasza rodzina po-
chodzi z Podola.

Jesteśmy tymi XVII-wiecznymi
Polakami, którzy z wojskiem ko-
ronnym walczyli z Moskalami, Ta-
tarami, Kozakami i Turkami. I tak
pozostaliśmy. Gdy ktoś mnie pyta:
„A co tu robili Polacy?”, nie mam
nawet odpowiedzi. To tak, jakby
pytać Łemków czy Ukraińców
w Polsce: „A co robili?”. Byli oby-
watelami Rzeczypospolitej.

Dlatego dla mnie to było bardzo
bolesne przeżycie. Kiedy ktoś pyta
o moich pomordowanych, ja za-



FOT. PREZIDENT RP

**Walenty Wakoluk: - Mamy
mnóstwo kompleksów
i stereotypów: banderowcy,
akowcy. Taką materią żywią się
politycy po obu stronach**

wsze widzę ten talerzyk na wigilij-
nym stole.

**Jak dziś wyglądają relacje
między Polakami a Ukraiń-
cami na Wołyniu? Rozma-
wianie o historii, czy raczej
unika się tego tematu?**

Dlatego założyliśmy „Monitor
Wołyński”, żeby eksponować pol-
ską myśl. Za czasów sowieckich
uksztaltował się nowy człowiek so-
wiecki. Ludzie nawet nie wiedzieli,
że Polacy tutaj byli.

Idea założenia „Monitora” po-
jawiała się jeszcze w 2003 r., kiedy
byliśmy w Porycku, obecnej Paw-
liwce, podczas uroczystości
z udziałem prezydentów Aleksan-
dra Kwaśniewskiego i Leonida
Kuczmy. (W 2003 r. odsłonięto
tam pomnik pojednania polsko-
ukraińskiego z napisem „Pamięć.
Żałoba. Jedność” - PAP)

Zobaczyłem tam, że ludzie to-
talnie nie wiedzą, iż tutaj była kie-
dyś Rzeczpospolita. Trudny jest
problem relacji z Ukraińcami.
U nich okres Rzeczypospolitej zo-
stał całkowicie wycięty z pamięci.
To dla nich materia nie do przetra-
wienia.

Cała propaganda sowiecka,
a wcześniej carska, pracowała

nad tym, żeby Polska kojarzona
z Rzeczpospolitą została całkowi-
cie zdewaluowana. Opowiadano
historie o „butnych panach”, któ-
rzy orali ziemię chłopami ukraiń-
skimi, psuli ukraińskie dziewczyny
i „zasiewali burżuazyjne nasie-
nie”.

Zrozumiałem wtedy, że musi
być własna trybuna. I poprzez
„Monitor Wołyński” prowadzimy
taki dialog. Ale powiem jedną
rzecz. Po ostatnich wydarzeniach
zrozumiałem, że „Monitor” też był
pewną utopią, podobnie jak idea
jagiellońska. My jeszcze za mało
się rozumiemy. Nie znamy się na-
wzajem. Mamy mnóstwo kom-
pleksów i stereotypów: bande-
rowcy, akowcy – i jedziemy. Taką
materią żywią się politycy po obu
stronach.

**Czyta dzisiejsza, ostra dys-
kusja o historii między Pola-
kami a Ukraińcami może
do czegoś doprowadzić?**

Musi się narodzić nowa inteli-
gencja oraz chęć poznania. Wydaje
mi się, że członkostwo Ukrainy
w Unii Europejskiej pomoże zwal-
czyć te demony. Otworzą się kanały
wiedzy. Ludzie dowiedzą się, że była
Rzeczpospolita. Nie Polska, ale
Rzeczpospolita Obojga Narodów,
a właściwie trojga narodów.

Problem pojawia się wtedy, gdy
współcześni historycy zaczynają
z tej historii korzystać i dorabiać wła-
sne interpretacje. To są naczynia po-
łączone. Musi być równowaga. Ale
pytanie, czy to jest potrzebne, skoro
przyszło nowe pokolenie polityków,
którzy z tego korzystają.

Jeżeli zapyta mnie pan o stosu-
nek do pochówków, ekshumacji czy
upamiętnień, powiem, że przestało
mi się podobać, kiedy wkroczyła
tam polityka. To jest obszar sa-
kralny. Bardzo delikatna materia.
Nie wolno mieszać do tego polity-
ków. A oni z obu stron z tego korzy-
stają. Nie wiem, czy z tej maki bę-
dzie chleb. A jeśli będzie, to jaki.

Region

• **Dyżur reportera**

Wojciech Lesner, tel. 510 026 924 (w godz. 10-14)

STREFA BIZNESU

Gdzie w powiecie słupskim zarabia się najlepiej?

Wojciech Lesner

Główny Urząd Statystyczny opublikował dane o średniej wysokości wynagrodzeń w poszczególnych samorządach z terenu całej Polski. Sprawdziliśmy, na jakim poziomie kreują się zarobki mieszkańców pracujących w firmach z regionu słupskiego. Lider zestawienia może niektórych zdziwić.

Najnowsze dane statystyczne udostępnione przez GUS ukazują wysokość zarobków mieszkańców poszczególnych samorządów. W skali kraju, mediana wynagrodzeń w gospodarce narodowej (stan na styczeń 2026) wyniosła



FOT. 123RF

7447,16 zł brutto. Oznacza to, że połowie zatrudnionych zostało wypłacone wynagrodzenie nie wyższe niż ta kwota, a druga połowa otrzymała wynagrodzenie nie niższe.

Wynagrodzenia zostały zróżnicowane terytorialnie ze względu na miejsce zamieszkania zatrudnionych, jak i według miejsca siedziby podmiotów (firm i in-

stytucji), w jakich pracowali.

Jak podaje GUS, wartość mediany wynagrodzeń różniła się w zależności od płci pracownika - w przypadku

mężczyzn wyniosła 7590 zł, natomiast wśród kobiet - 7289,17 zł. W sektorze publicznym mediana wynagrodzeń wyniosła 8790,54 zł, natomiast w sektorze prywatnym była równa 6744,14 zł.

Wynagrodzenia były zróżnicowane także ze względu na rodzaj działalności. W styczniu 2026 r. najwyższą medianę, wynoszącą 12467,60 zł, odnotowano w sekcji działalność usługowa w zakresie telekomunikacji, programowania komputerowego, doradztwa, infrastruktury obliczeniowej oraz pozostała działalność usługowa w zakresie informacji. W sektorze publicznym natomiast, najwyższą medianą wynagrodzeń była w sekcji rolnictwo, leśnictwo i rybactwo - 20605,04 zł.

W oparciu o dane GUS, sprawdziliśmy, jakie są zarobki w firmach i instytucjach z regionu.

- Gmina Smołdzino - 12093,2 zł
- Gmina Ustka - 8428,55 zł
- Gmina Damnica - 7412,4 zł
- Miasto Słupsk - 7076,24 zł
- Gmina Kobylnica - 6816 zł
- Gmina Redzikowo - 6879,77 zł
- Miasto Ustka - 6720 zł
- Gmina Dębica Ka-szubska - 6515,47 zł
- Gmina Potęgowo - 6500 zł
- Gmina Główny - 6455,02 zł
- Gmina Kępice - 6316,12 zł.

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI ZIEMIA I LUDZIE

PRAWDZIWE HISTORIE CZYSTEGO POWIETRZA

0011346484

Kopciuchy zanieczyszczają powietrze i mogą być niebezpieczne



Czyste Powietrze Jest OK

Mąż pani Marty jest instalatorem źródeł ciepła. Przeprowadza też audyty energetyczne. Wraca do domu i chętnie opowiada o swojej pracy, o tym co się opłaca, co nie, i co zrobić, żeby się opłacało. Tłumaczy także, jak działa program Czyste Powietrze. Małżonkowie sami już dawno we własnym zakresie wymienili swojego kopciucha na kocioł gazowy.

– Nie rozumiem ludzi, którzy mogą zlikwidować swój stary piec na węgiel i tego nie robią. Po pierwsze się trują, a po drugie, niektóre piece są dodatkowo niebezpieczne. Żeby taki piec, jak na przykład mój stary, bezpiecznie działał, musiał być dopływ prądu do tak zwanej pompy obiegowej. Tu w okolicy wiele osób takie ma. A w małej miejscowości czy na wsi po wicherze, większej burzy czy śnieżycy o brak prądu nietrudno – mówi pani Marta, która mieszka w niedużej wsi w woj. lubuskim. Wie o czym mówi. Gdy jeszcze palili w starym kopciuchu, doszło do bardzo niebezpiecznej sytuacji. – Wyłączyli prąd. Zbiegłam do kotłowni, ale było już za późno. Woda się zagotowała i nie było jak obniżyć temperatury, bo ta regulacja działa tylko gdy jest prąd. Piec się trząsł, myślałam, że wybuchnie. Zabrałam szybko dzieci i samochodem uciekłam na pobliską łąkę. Stamtąd patrzyłam, co będzie. Na szczęście nic złego się nie stało – opowiada.

Gdy zainstalowali nowy kocioł, odetchnęła z ulgą. Wszystkie nowoczesne źródła ciepła również muszą być podłączone do prądu. Jednak, gdy zabraknie energii, po prostu się wyłączają. Dlatego nie stwarzają takiego zagrożenia.

Każdy poradzi sobie z obsługą nowoczesnego kotła

Mąż pani Marty ma wiele obserwacji z pracy przy montażach dofinansowanych z programu Czyste Powietrze. U starszych ludzi najczęściej montuje kotły na pellet. Cieszą się, że nie muszą kupować węgla i przerzucać go do piwnicy, rąbać drewna czy wynosić popiołu. Pellet jest czysty, zajmuje mało miejsca, a popiołu z niego jest garstka. Niektórym osobom trudno się przestawić, ale gdy się im cierpliwie wyjaśni co i jak, doskonale sobie radzą. Po pompie ciepła za to chętnie sięgają młodszy. Warto wiedzieć, że w najnowszej edycji Czystego Powietrza (od 31.03.2025 r.)

UWAGA, KONKURS!

Jesteś beneficjentem Czystego Powietrza? Podziel się z nami swoją prawdziwą historią i przekonaj innych do inwestycji w zdrowie i ciepło.

Wejdź na czystepowietrzejestok.pl

Co miesiąc do wygrania **hulajnoga elektryczna!**



nie dofinansuje się już kotłów gazowych. Pani Marta mówi, że mieszka w miejscu, gdzie kominy to stały element krajobrazu, a gęsty, bury dym snuje się między domami niemal przez całą zimę. Czasem, gdy wyjdzie na balkon wywiesić pranie, to po godzinie musi je zbierać i prac od nowa, bo śmierdzi

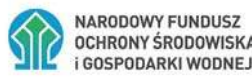
spaleniżną tak, jakby wisało bezpośrednio nad ogniskiem. – Najbardziej boli mnie to, że niektórzy ciągle udają, że nie ma problemu. Widzę przecież, co leci z tych kominów. Dobrze wiem, że do pieców trafiają śmieci, stare meble albo Bóg wie co jeszcze, a potem wszyscy się dziwimy, że dzieciaki w okolicy

Jak złożyć wniosek o dofinansowanie?

- Najpierw zapoznaj się z aktualnie obowiązującą dokumentacją do nowego programu Czyste Powietrze oraz regulaminem, a także z kluczowymi informacjami dotyczącymi składania wniosków o dofinansowanie i płatność wraz z załącznikami. Zawsze warto czytać dokumenty i umowy, zwłaszcza gdy w grę wchodzi pieniądze. Gdzie takie dokumenty można znaleźć?
- Są na stronie internetowej czystepowietrze.gov.pl. Jeśli nie masz dostępu do Internetu, spytaj o nie w urzędzie gminy, który prowadzi punkt konsultacyjno-informacyjny programu. Większość gmin to także tzw. operatorzy programu Czyste Powietrze, którzy bezpłatnie „prowadzą za rękę” beneficjenta od pomysłu, przez realizację, skończywszy na rozliczeniu przedsięwzięcia. Pomoc operatora jest obowiązkowa przy prefinansowaniu i najwyższym poziomie dofinansowania, z kolei opcjonalna przy podwyższonym poziomie bez prefinansowania.
- Jeśli gmina nie jest operatorem, po operatorską pomoc można się zgłosić do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

wiecznie chorują i kaszlą. Wszyscy oddychamy tym samym syfem, nasi sąsiedzi i ich rodziny też – mówi rozgoryczona. Jej zdaniem warto sięgać po dotację z Czystego Powietrza, bo to pozwala na likwidację kopciucha i instalację nowego, efektywnego źródła ciepła, które nie emituje szkodliwych substancji do atmosfery.

– Ludzie często narzekają, że wymiana pieca to ogromny koszt, ale przecież teraz można dostać na to konkretne dofinansowanie, a nie tylko wykładać z własnej kieszeni. Gdyby więcej osób zrozumiało, że nowoczesny kocioł czy pompa ciepła to nie jest żaden luksus, tylko normalność, żyłoby nam się tu zupełnie inaczej – dowodzi.



Niniejszy materiał został dofinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Fundacja Ziemia i Ludzie.

REGION

Powiat Słupski zakończył rewaloryzację zabytkowego parku w Machowinie

Patryk Czerwiński

W Domu Pomocy Społecznej w Machowinie w gminie Ustka zakończono rewaloryzację historycznego parku, który jest ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków. Koszt inwestycji wyniósł blisko 750 tys. zł, z czego 500 tys. zł pochodzi z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Powiat Słupski zakończył realizację zadania pod nazwą „Rewaloryzacja parku historycznego na terenie Domu Pomocy Społecznej w Machowinie”. W drugiej połowie czerwca 2026 roku dokonano odbioru końcowego. Celem inwestycji było przywrócenie dawnego uroku zabytkowego parku oraz poprawa bezpieczeństwa i komfortu jego użytko-



Po przecięciu wstęgi i oficjalnym otwarciu parku nastąpił słodki poczęstunek. Tort pokroił starosta słupski Paweł Lisowski

wania przez osoby z niepełnosprawnościami.

W ramach prac powstał przyjazny układ rekreacyjno-spacerowy, w tym parkowa altana z miejscem na ognisko oraz elementy małej architektury. Wyko-

nano nowe i uporządkowane ciągi piesze z utwardzoną nawierzchnią, schody terenowe z poręczą oraz przestrzeń do codziennego wypoczynku. Dużą część inwestycji objęła prace związane z zielenią,

jak pielęgnację istniejących drzew i krzewów, nowe nasadzenia uzupełniające historyczną kompozycję parku, w tym drzewka owocowe, oraz usunięcie samosiewów. Odtworzono wnętrza parkowe i utworzono

otwarte murawy parkowe - wszystko z zachowaniem zabytkowego układu parku.

Park nawiązuje do historii sprzed ponad 100 lat. Wstęgę w imieniu m.in. Pawła Lisowskiego, starosty powiatu słupskiego, dokonał mieszkaniec Machowina.

- Pamiętam to miejsce, jak były tu dwumetrowe chaszcze, a dzisiaj mieszkańcy tego domu mogą korzystać z tego pięknego miejsca i widzieć ich radość. Widzę kolejne miejsce, gdzie mogą fantastycznie spędzać czas. To jest sama przyjemność i człowiek ma poczucie, że to, co się w samorządzie robi ma sens i przekłada się na lepsze życie mieszkańców - mówił Paweł Lisowski.

Koszt inwestycji wyniósł blisko 750 tys. zł. Z czego dofinansowanie z Rządowego

wego Programu Odbudowy Zabytków to kwota 500 tys. zł, a pozostałą część, około 240 tys. zł, dołożył Powiat Słupski.

Podczas uroczystego otwarcia parku Rafał Konon, wójt Gminy Ustka, przekazał mieszkańcom DPS rower - dar od Zdzisława Wawrzczaka, wylosowany podczas XXXI Ogólnopolskiego Rajdu Rowerowego „Szlakiem Zwiniętych Torów”.

Uroczystość występem umilił zespół Kwiat Paproci pochodzący z gminy Ustka.

Park przeznaczony jest dla 120 dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną. Przypomnijmy, że park jest zlokalizowany wokół Domu Pomocy Społecznej w Machowinie. Placówka od prawie 60 lat zajmuje się opieką nad osobami z niepełnosprawnościami intelektualnymi. ©

REGION

Przyjechali nad morze dorobić. Policja zatrzymała podejrzanych o kradzieże z automatów z zabawkami

oprac. Patryk Czerwiński

Funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji w Gdańsku zatrzymali w Łebie dwóch mężczyzn podejrzanych o kradzieże z włamaniami do automatów z zabawkami. 42-latek z powiatu słupskiego był poszukiwany listem gończym do odbycia kary 342 dni więzienia. Drugi z zatrzymanych, 23-latek, miał przy sobie łom i susz roślinny.

W połowie czerwca w Łebie doszło do szeregu kradzieży z włamaniami do automatów z zabawkami. Sprawcy podważyli łomem kasetki w dziewięciu automatach i wyjęli z nich bilon, powodując straty w łącznej kwocie 4 tysięcy złotych. Funkcjonariusze policji w Łebie, na podstawie zabezpieczonych śladów i dowodów oraz pracy operacyjnej, uzyskali wizerunki podejrzanych



Jeden z zatrzymanych był poszukiwany listem gończym do odbycia kary prawie roku pozbawienia wolności

o te przestępstwa i rozpoczęli poszukiwania.

Kilka dni temu obydwaj typowani podejrzani zostali zatrzymani. Podczas patrolu Łeby zauważyli ich funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji w Gdańsku.

- Legitymowanie wykazało, że jeden zatrzymanych

to 42-latek z powiatu słupskiego od października ubiegłego roku poszukiwany jest listem gończym. Sąd Rejonowy w Łęborku skazał tego mężczyznę na karę 342 dni pozbawienia wolności za niestosowanie się do orzeczonych środków karnych - informuje Ko-

menda Powiatowa Policji w Łęborku.

Drugi to 23-latek z powiatu kartuskiego. Obydwaj twierdzili, że przyjechali do Łeby do pracy sezonowej.

Przy 23-latku policjanci znaleźli łom, którym sprawcy najprawdopodobniej posłużyli się do kradzieży. Mężczyzna miał przy sobie również zawiniątko z suszem roślinnym, prawdopodobnie marihuaną, na co wskazały wstępne badania. Obydwaj zostali przewiezieni do Komendy Powiatowej Policji w Łęborku i osadzeni w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych.

Śledczy przedstawili im zarzuty kradzieży z włamaniami, przestępstw zagrożonych karą do 10 lat pozbawienia wolności. 42-latek po zarzutach zostanie przewieziony konwojem do zakładu karnego, natomiast 23-latek dodatkowo odpowie za posiadanie środków odurzających.

©

REGION

Wsparcie na modernizację szkolnych szatni

oprac. Patryk Czerwiński

Gminy Redzikowo i Smołdzino otrzymały dofinansowania przeznaczone na modernizację zapleczy szatniowo-sanitarnych przy salach gimnastycznych. Gmina Redziko otrzymała 500 tys. zł, a gmina Smołdzino 133 tys. zł.

Gmina Redzikowo pozyskała 500 tys. zł dofinansowania z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu „Szatnia na Medal - Edycja 2026”, realizowanego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Przyznane środki zostaną przeznaczone na modernizację zapleczy szatniowo-sanitarnych przy salach gimnastycznych w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Siemianicach oraz Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Redzikowie.

Inwestycja poprawi komfort i funkcjonalność obiektów sportowych, z których na co dzień korzystają uczniowie podczas zajęć wychowania fizycznego oraz in-

nych aktywności szkolnych. Dokument potwierdzający przyznanie dofinansowania przekazał wójt Gminy Redzikowo Barbarze Dykier poseł Zbigniew Konwiński.

- Wizyta posła była również okazją do rozmów o najważniejszych sprawach związanych z rozwojem gminy Redzikowo. Spotkanie dotyczyło zarówno bieżących inwestycji, jak i planów na kolejne lata oraz możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych na przedsięwzięcia służące mieszkańcom - informuje Gmina Redzikowo.

Dofinansowanie w kwocie 133 100 zł pozyskała również Gmina Smołdzino.

- Z rąk posła Zbigniewa Konwińskiego otrzymaliśmy dofinansowanie od Ministra Sportu i Turystyki na realizację programu Szatnia na medal w kwocie 133 100 zł - pisze Arkadiusz Walach, wójt Gminy Smołdzino. - Wszystkie pieniądze, które zostaną wydatkowane pośrednio w uczniach ZSP Smołdzino są wkładem na przyszłość.

©

AKCJA CHARYTATYWNA

0311545627



HANDEL

Rezygnujemy z cukru, za to do łask wróciło masło

Agnieszka Domka-Rybka

Sery i twarogi - to produkty, których spożycie przez rok wzrosło najbardziej ze wszystkich artykułów żywnościowych. Do łask wróciło masło. Największy spadek zaliczył cukier.

- Kilogram cukru wystarczy mi na pół roku, już prawie niczego nie słodzę - mówi pani Bożena, wdowa z Bełchatowa.

Szał na makarony?

- Kiedyś, jak się robiło przetwory, to się więcej kupowało, ale teraz dla samej siebie nie opłaca się, choć sam cukier



FOT. KRZYSZTOF SZYMCHAK

Tak taniego masła nie było od lat. Wraca do łask, jest doceniane za naturalny skład, witaminy A, D i E oraz kwas masłowy

jest aktualnie bardzo tani. Przyznam jednak, że kupuję więcej masła, a - gdy było bar-

dzo drogie - smażyłam sobie smalec. Teraz kostkę uda się kupić w promocji za złotówkę. Nie kalkuluje się już robić smalcu - uważa nasza Czytelniczka.

Główny Urząd Statystyczny podał, że w 2025 roku wzrosło spożycie niektórych podstawowych produktów spożywczych. Najbardziej dotyczyło serów i twarogów, bo przez rok (2025 do 2024)

spożycie ich poszło w górę o 3,8 proc., podobnie jak także tłuszczów zwierzęcych - o 2,5 proc., ale samego masła - o 3 procent, a ponadto również makaronów i produktów makaronowych - o 2,4 proc.

Zdecydowanie mniej w naszej kuchni było natomiast cukru, który zanotował największy spadek - aż o 14 procent.

Kilogram kosztuje średnio 3,04 zł, a rok temu to było 3,34 zł (marzec br. do marca ubr.). Oczywiście, w promocji kupimy go i za 2 zł, a przy zakupie większej ilości - 1,5 zł.

Mniej jedliśmy także tłuszczów roślinnych - o 4,8 proc., margaryny i innych twardych tłuszczów roślinnych - o 9,5 proc., mięsa drobiowego - o 4,5 proc. oraz pieczywa - o 2,3 procent.

Pozostałe produkty, jak m.in. maki, mięsa, ryby i owoce morza czy mleko - spożywaliśmy w 2025 roku na podobnym poziomie, co w 2024.

Cukier to zagrożenie

Współczesny polski konsument przechodzi głęboką metamorfozę, na pewno „wypowiedział wojnę” cukrowi - stąd największy spadek spożycia.

Świadczą o tym najnowsze dane płynące z analiz YouGov Shopper Panel, projektu badawczego, monitorującego zwyczaje zakupowe polskich konsumentów, na który powołują się Wiadomości Handlowe.

Czytamy tam, że tolerancja dla słodkich składników w codziennej diecie drastycznie spada, co wpisuje się w szerszy, ogólnoeuropejski trend prozdrowotny. Cukier przestał być traktowany jako „niewidzialny dodatek”, a zaczął być postrzegany jako realne zagrożenie dla zdrowia, które należy kontrolować.

Skalę tego zjawiska przedstawiają liczby: 42 proc. badanych planuje dalszą redukcję spożycia cukru w swojej diecie; 47 proc. zapowiada ograniczenie spożycia czekolady

oraz innych słodczy i 6 proc. gospodarstw domowych już teraz aktywnie wybiera zamienniki cukru lub produkty o obniżonej jego zawartości.

Do łask od jakiegoś czasu wraca masło. Po latach unikania tłuszczów zwierzęcych, dietetycy doceniają je za naturalny skład, witaminy A, D i E oraz kwas masłowy, który wspiera regenerację jelit. W kuchni triumfy święci też masło klarowane, idealne do smażenia.

Przypomnijmy, że w zeszłym roku (wziętym pod lupę przez GUS) ceny masła były wysokie. Natomiast teraz, gdy masło jest rekordowo tanie, na pewno jeszcze częściej gości w naszym menu.

Masło za złotówkę czy 88 groszy kupimy w sieciach handlowych. Według GUS średnio kosztuje ono w naszym regionie 6,77 zł (sztuka ok. 82,5 %, za 200 g, najbardziej aktualna cena GUS jest z marca br.).

©P

REKLAMA

0011553240

Wójt Gminy Potęgowo informuje,

że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 399) podał do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Potęgowo przeznaczonych sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego i wykaz gruntów do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym. Wykazy zostały umieszczone na tablicy ogłoszeń urzędu na okres 21 dni oraz na stronach internetowych bip.potegowo.pl oraz potegowo.pl

REKLAMA

0011553200

STENA RECYCLING

ODZYSKUJEMY DLA PRZYSZŁYCH POKOLEŃ

Razem od 25 lat.

OD 25 LAT W POLSCE



Stena Recycling działa w Polsce od 2001 roku i jest liderem kompleksowych rozwiązań w gospodarowaniu odpadami dla firm przemysłowych. Firma wspiera przedsiębiorstwa w realizacji celów środowiskowych i ESG tj. pomaga efektywnie zamykać obieg materiałów.

Stena Recycling



25 lat



15



oddziałów



blisko 700



pracowników



ponad 2000



klientów

FOKUS

• **Dzisiaj posiedzenie Rady ds. Zagranicznych** z udziałem szefa MSZ Sikorskiego m.in. o Ukrainie i Bliskim Wschodzie

POLITYKA

Spore zamieszanie na prawicy. Prawo i Sprawiedliwość ma poważny problem

Jak pokazuje ostatni sondaż CBOS-u, nie widać efektu Przemysława Czarnka. A jeśli widać, to jest on odwrotny do zamierzonego: spada poparcie dla PiS, rośnie dla Konfederacji

Dorota Kowalska

CBOS spytał w lipcu badanych deklarujących udział w wyborach o to, na którą partię oddaliby głos. Jak wynika z sondażu, na największe poparcie może obecnie liczyć Koalicja Obywatelska, na którą chce zagłosować 25,1 proc. respondentów (o 3,4 pkt proc. mniej niż w czerwcu). Na drugim miejscu znalazło się Prawo i Sprawiedliwość z wynikiem 19,1 proc. (spadek o 3 pkt proc.). Trzecie miejsce zajęła Konfederacja Wolność i Niepodległość z poparciem 15,2 proc. (wzrost o 2,4 pkt proc.), a czwarte Konfederacja Korony Polskiej – 8,2 proc. (spadek o 1,2 pkt proc.). Z badania wynika, że do Sejmu weszłaby jeszcze Nowa Lewica z poparciem 5,3 proc. (wzrost o 1,4 pkt proc.).

Udział w wyborach zadeklarowało w badaniu 74,8 proc. badanych, czyli – jak zauważyła sondażownia – „minimalnie mniej niż w czerwcu”.

Wnioski z tego sondażu są takie: tracą główne partie. Wynik KO jest słabszy o 3,4 punkty procentowe w porównaniu do czerwca, Prawa i Sprawiedliwość o 3 punkty procentowe, straciła także Konfederacja Grzegorza Brauna. W siłę rośnie Konfederacja Wolność i Niepodległość, którą w lipcu popierało o 2,4 punkty procentowe więcej wyborców niż jeszcze miesiąc wcześniej.



Jarosław Kaczyński wskazał Przemysława Czarnka jako kandydata na premiera. To wystraszyło ewentualnych centrowych wyborców

Kłopoty Koalicji Obywatelskiej i spadek dla niej poparcia wydają się być związane z aferą rozpiętą wokół Szpitala Południowego w Warszawie. Jej głównym bohaterem jest wszak lekarz, Dawid Kacprzyk, były już polityk KO i były radny Warszawy z ramienia tej partii.

Inny problem KO jest taki, że nawet jeśli wygra wybory, nie będzie miała z kim stworzyć koalicji. W Sejmie oprócz niej znalazłaby się tylko Nowa Lewica, a poniżej progu wyborczego są Partia Razem, Polskie Stron-

nictwo Ludowe, Polska 2050 i Centrum Polska, a więc potencjalni koalicjanci KO.

Ale Jarosław Kaczyński też ma spory ból głowy. W partii od miesięcy trwa bratobójcza wojna między harcerzami i maślarzami. Ci pierwsi to ludzie skupieni wokół Morawieckiego, drugim, bardziej radykalnym, dowodzą Jacek Sasin, Tobiasz Bocheński, Przemysław Czarnek i Patryk Jaki.

Maślarze poczuli się pewnie. Prezes Kaczyński wskazał na Czarnka jako kandydata na przyszłego pre-

mera, swoją decyzją pokazał więc wyraźnie, na kogo stawia, i nie był to ani Morawiecki, ani jego ludzie. Ci więc otwarcie wypowiedzieli wojnę prezesowi i utworzyli wewnątrz PiS-u swoje stowarzyszenie; maślarze poszli zresztą w ich ślady. Prawo i Sprawiedliwość jest więc dziś partią podzieloną i skłóconą. Pewnie także dlatego, że nie widać efektu Przemysława Czarnka, a jeśli tak, to jest on odwrotny do zamierzonego.

Jeśli spojrzeć na sondaże, nie tylko CBOS-u, dominacja PiS została skutecznie zakwestionowana. Ma już tylko około połowy prawej strony rynku politycznego. To nowa sytuacja, bo dotychczas dość niepodzielnie pannało nad prawicowymi wyborcami. Ale też Partia Jarosława Kaczyńskiego oddała w ostatnim czasie prawie dwa miliony wyborców Grzegorzowi Braunowi i Konfederacji.

Spełnił się zatem czarny sen prezesa Kaczyńskiego, bo na prawo od PiS wyrósł mu nie jeden, ale dwóch konkurentów, których zsumowane poparcie jest większe niż to dla Prawa i Sprawiedliwości – sama Konfederacja Mentzena i Bosaka niebezpiecznie zbliża się do PiS (różni ich już niewiele ponad 4 punkty procentowe).

Cóż, wydaje się, że zarówno Donald Tusk, jak i Jarosław Kaczyński mają o czym myśleć. Pytanie, czy pewne trendy, zwłaszcza na prawicy, są do odwrócenia.

KRÓTKO

Tatry

Na trasie do Morskiego Oka pojedzie 280 koni

280 koni zostało dopuszczonych do pracy na trasie do Morskiego Oka w Tatrach – orzekła komisja lekarzy weterynarii. Dwa konie nie otrzymały zgody z powodu kulawizny, a o dopuszczeniu jednego zadecydują dodatkowe badania kardiologiczne. Badania koni pracujących na trasie z Palenicy Białczańskiej do Włosienicy przed Morskim Okiem są prowadzone corocznie przez komisję powoływaną przez Tatrzański Park Narodowy (TPN).

PAP

Bałtyk

Silny wiatr i wysokie fale zamknęły kąpieliska

Na blisko 60 kąpieliskach nad Bałtykiem obowiązywał w niedzielę w południe zakaz kąpeli. Większość zamknięto z powodu wysokich fal, silnego wiatru i prądów wstecznych. Na dwóch kąpieliskach w woj. zachodniopomorskim woda jest niezdadna do kąpeli z powodu przekroczonej normy mikrobiologicznych.

PAP

Ambasada

Ostrzeżenie przed podróżą do Kataru

Ambasada RP w Dosze przypomniała w niedzielę, że w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie dla Kataru nadal obowiązuje najwyższy poziom ostrzeżenia polskiego MSZ – „Nie podróżuj”. Placówka zaznaczyła, że zalecenie obejmuje również podróże tranzytowe. Zaleciła, by obywatele RP przebywający w Katarze śledzili wyłącznie oficjalne komunikaty władz katarskich, polskiego MSZ i polskiej ambasady. PAP



FOT. GOVPL

Orlen nie prowadzi obecnie negocjacji dotyczących zakupu rafinerii Schwedt ani objęcia udziałów w niemieckiej spółce PCK Schwed

WOJCIECH BALCZUN
minister aktywów państwowych

ROCZNICA

Polskie władze upamiętniły ofiary OUN-UPA

Alina Mazurska

11 lipca obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP.

W 83. rocznicę w obchodach w Polsce i w Ukrainie uczestniczyli przedstawiciele polskich władz. Prezydent Karol Nawrocki zaznaczył m.in., że wie-

dza, prawda i pamięć o ofiarach zbrodni wołyńskiej jest po to, byśmy mogli myśleć o naszej przyszłości.

Premier Donald Tusk zapowiedział, że w Warszawie stanie „Mur Pamięci z wiecznym ogniem i nazwiskami każdej odnalezionej i zidentyfikowanej ofiary”.

Wicepremier Kosiniak-Kamysz mówił, że w obliczu dnia dzisiejszego to bycie w prawdzie, upamiętnienie, ekshumacja i godny pochówek jest dla nas sprawą niezwyklej wagi.

Wieczorem głos zabrał prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. „Potrzebna jest pełna prawda i chrześcijańskie upamiętnienie poległych” – napisał na X. PAP

WARSZAWA

Powstała nowa partia - Unia Centrum

Alina Mazurska

W niedzielę poinformowano o utworzeniu nowej partii - Unii Centrum. Jej przewodniczącą została minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

Jak podkreśliła podczas konferencji Hennig-Kloska, „Unia Centrum będzie mocnym fundamentem »ko-

alicji 15 października«”. Zaznaczyła także, że członkowie klubu Centrum mówią, że „centrum to miejsce, w którym skupiają się ludzie, aby wypracować najlepsze kompromisy”.

Celem partii – jak wyjaśniono – jest „budowa trwałego środowiska politycznego, które będzie reprezentować osoby oczekujące odpowiedzialnego państwa, silnej gospodarki i nowoczesnych usług publicznych”.

Partia przyjęła barwy niebiesko-zielone. Wiceprzewodniczącymi partii zostali Michał Kobosko, Mirosław Suchoń, Elżbieta Bińczycka i Ewa Szymanowska. PAP

POŻEGNANIE

Zmarł republikański senator Lindsey Graham. Walczył o sprawy Izraela i Ukrainy

Karolina Wrońska

W sobotę zmarł amerykański senator Lindsey Graham. Polityk Partii Republikańskiej zasiadał w Senacie od 2003 r., reprezentując Karolinę Południową. Wcześniej przez osiem lat był członkiem Izby Reprezentantów. Miał 71 lat.

Graham był „jednym z najwspanialszych ludzi i senatorów, jakich znałem” – napisał po jego śmierci prezydent USA Donald Trump. „Zawsze zapracowany, był prawdziwym amerykańskim patriotą; będzie nam go brakowało” – dodał.

Zmarły polityk był zwolennikiem wsparcia dla Ukrainy i twardej polityki wobec Rosji. Wielokrotnie wychodził z inicjatywą zaostreżenia sankcji wobec tego państwa. Jeszcze w piątek opublikowano wspólne oświadczenie Grahama i trzech innych senatorów informujące o porozumieniu z Trumpem w kwestii nowych restrykcji.

Również w piątek Graham składał kolejną wizytę w Kijowie i spotkał się tam z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim.

Zełenski wyraził w niedzielę żal i współczucie po nagłej śmierci amerykańskiego senatora, który od 2022 r. dziesięciokrotnie odwiedził Ukrainę. Zaznaczył, że Graham był prawdziwym obrońcą wolności

i wartości, które czynią świat bezpieczniejszym.

Graham był też zagorzałym krytykiem władz Iranu i popierał rozpoczętą przez Trumpa wojnę z tym państwem. Przez wiele lat wspierał też Izrael i politykę tego państwa, także w ostatnich latach, podczas wojen w Strefie Gazy i Libanie.

„Izrael stracił jednego ze swoich największych przyjaciół. Ameryka straciła wielkiego patriotę. Dla mnie to strata przyjaciela” – napisał premier Izraela Benjamin Netanjahu na platformie X. Prezydent Izraela Icchak Herczeg zapewnił, że Izrael nigdy nie zapomni wsparcia, jakiego Graham udzielał w „najtrudniejszych chwilach” tego państwa.

PAP



Lindsey Graham zajmował się sprawami międzynarodowymi, m.in. wspierał Ukrainę i Izrael

WOJNA

Ukraina kolejny raz uderzyła w Rosję. Znalazła jej czuły punkt

Alina Mazurska

W nocy z 11 na 12 lipca siły ukraińskie zaatakowały rafinerię w Syzranii. Ukraina uderzyła również w 10 tankowców z floty cieni.

Według wojska rafineria ropy naftowej w Syzranii jest jednym z największych zakładów rafineryjnych w obwodzie samarskim. Projektowa moc przerobowa zakładu wynosi około 8,5 mln ton ropy naftowej rocznie. Zakład produkuje benzyny samochodowe, olej napędowy, paliwo lotnicze oraz inne produkty naftowe, wykorzystywane między innymi do zaspokajania potrzeb rosyjskich sił zbrojnych.

Sztab Generalny dodał, że na Morzu Azowskim trafiono 10 rosyjskich tankowców oraz cztery promy. Tankowce służą do transportu rosyjskiej ropy naftowej i produktów ropopochodnych z pominięciem międzynarodowych sankcji, natomiast promy zapewniają logistykę wojskową oraz transport ładunków na potrzeby armii rosyjskiej.

Dowódca Sił Systemów Bezzałogowych (SBS) ukraińskiej armii, major Robert „Madiar” Browdi, powiedział, że w ciągu tygodnia SBS uderzyło w 90 rosyjskich statków.

Flota cieni to określenie sieci głównie starych tankowców, używanych przez Rosję do omijania międzynarodowych sankcji na eksport ropy naftowej i produktów ropopochodnych. Obecnie liczy ona co najmniej 600 jednostek, ale według niektórych szacunków może to być nawet około 1600 statków na całym świecie. Są to głównie tankowce małej i średniej wielkości. PAP

USA/IRAN

Nie widać końca konfliktu. Iran i USA znowu się ostrzeliwują

Karolina Wrońska

Irańska Gwardia Rewolucyjna (IRGC) poinformowała w niedzielę nad ranem, że w odwecie za naloty USA przeprowadziła uderzenia w jednostki sił amerykańskich w Omanie i Katarze. USA zaatakowały ostatniej nocy Iran w odpowiedzi na ostrzały statków handlowych w rejonie cieśniny Ormuz.

Siły powietrzne IRGC dokonały „silnych uderzeń” na jednostki wsparcia i tankowania grupy jednego z amerykańskich lotniskowców, zlokalizowane w porcie Dukm w Omanie – przekazano w komunikacie przytoczonym przez agencję Reutersa.

Dodano, że Gwardia Rewolucyjna zaatakowała także pociskami balistycznymi wykorzystywaną przez amerykańskie lotnictwo bazę Al-Udeid w Katarze. Według IRGC w ataku zniszczono centrum serwisowania myśliwców oraz ośrodek dowodzenia i kontroli.

Iran twierdzi, że uderzył również w amerykańską infrastrukturę militarną w Jordanii i Kuwejcie – dodał Reuters. Armia Kuwejtu poinformowała, że odpiera „wrogi atak powietrzny”. Według agencji AP ataki objęły również cele w Bahrajnie i Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Ataki USA na Iran

Siły zbrojne Stanów Zjednoczonych przeprowadziły wcześniej naloty na około 140 irańskich celów wojskowych – poinformowało Dowództwo Centralne USA (CENTCOM). Było to trzeci, i według CENTCOM najsilniejszy, amerykański atak



Amerykańska armia podkreśla, że naloty są odpowiedzią na irańskie ostrzały statków handlowych w cieśninie Ormuz

na Iran w tym tygodniu. W sumie zaatakowano w nich 300 irańskich celów.

Amerykańska armia podkreśla, że naloty są odpowiedzią na irańskie ostrzały statków handlowych w cieśninie Ormuz. IRGC potwierdziła, że w nocy z soboty na niedzielę zaatakowano dwie jednostki, które nie stosowały się do irańskich zaleceń przy przechodzeniu przez ten akwen. Według agencji Reutersa cieśnina została zamknięta przez Teheran.

Sprzeczna interpretacja

Kwestia żeglugi przez Ormuz to jeden z kluczowych punktów zawartego 17 czerwca wstępnego porozumienia rozejmowego USA z Iranem. Sprzeczne interpretacje zapisów w sprawie cieśniny doprowadziły jednak do oskarżeń o wzajemne łamanie porozumienia i nowych ataków.

Przed rozpoczętą 28 lutego przez USA i Izrael wojną żegluga przez Ormuz nie była regulowana przez Iran. Jednak po wybuchu konfliktu to państwo niemal całkowicie zablokowało cieśninę. Obecnie Teheran dąży do utrzymania kontroli nad Ormuzem i nakazuje statkom handlowym korzystanie wyłącznie z wyznaczonych przez siebie tras. Irańskie ataki na jednostki, które nie podporządkowały się tym regulacjom, spotykają się z odwetem USA, które domagają się utrzymania wolności żeglugi.

Rozmowy trwają

Według wstępnej umowy USA – Iran przyszła forma zarządu nad Ormuzem ma zostać ustalona przez Iran i Oman. Ormuz to wody terytorialne obu tych krajów. W piątek i w sobotę w Omanie toczyły się rozmowy przedstawicieli tego państwa z irańskim ministrem spraw zagranicznych dotyczące ruchu przez cieśninę. PAP

KANADA

Dwie ofiary strzelaniny podczas festiwalu w Toronto

Karolina Wrońska

Co najmniej dwie osoby zginęły, a cztery zostały ranne w sobotniej strzelaninie podczas festiwalu ulicznego Salsa on St. Clair w Toronto na wschodzie Kanady. Sprawcy nie zostali dotąd zatrzymani.

Do strzelaniny doszło w rejonie skrzyżowania St. Clair Avenue West i Arlington Avenue, niedaleko neogotyckiej rezydencji Casa Loma – jednej z turystycznych atrakcji To-

ronto, podczas dorocznego festiwalu kultury latynoskiej z udziałem około 13 tysięcy osób.

Policja znalazła sześć osób z ranami postrzałowymi; dwie z nich zmarły na miejscu. Funkcjonariusze początkowo apelowali do mieszkańców o omijanie okolicy, a ruch pociągów metra przez pobliską stację St. Clair West został czasowo wstrzymany ze względów bezpieczeństwa. Miejsce zdarzenia zostało zabezpieczone, lecz sprawców strzelaniny nie udało się zidentyfikować i zatrzymać.

Zastępca szefa policji w Toronto Frank Barredo przekazał podczas konferencji prasowej, że przyczyna strzelaniny nie jest znana, ale „wydaje się, że to były strzały dwóch osób wzajemnie do siebie celujących”.

Barredo dodał, że policja znalazła dwie sztuki broni, a prowadzący dochodzenie ustalili, że są trzy miejsca wypadków, zaś sprawcy mogli poruszać się wśród festiwalowego tłumu.

Festiwal Salsa on St. Clair odbywał się w tym roku po raz 22.

PAP

PROGRAMOWO



G. 20:10

Ocalona

Ale Kino+ HD

Kate Abbott, niedawno przeniesiona do ambasady w Londynie pracownica Departamentu Stanu, jest świadkiem zamachu bombowego. Unika śmierci z rąk zabójcy, ale na miejscu zdarzenia policja znajduje ślady, które wskazują ją jako sprawczynię ataku. Uwikłana w zbrodnię, której nie popełniła, ścigana przez policję i prawdziwych sprawców zamachu, Kate jest zmuszona do ucieczki. Jako jedyna wie, że terroryści planują atak na Time Square w noc sylwestrową. Kate musi dokonać istnego cudu: przeżyć i ich powstrzymać.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Mukadder podejrzewa, że Beyza ją podtruwa. Podczas burzliwej konfrontacji panujący w ich relacji układ sił dynamicznie się zmienia. Derya odwiedza Cihana, by poinformować go, że Hancer sprząta po domach. W jej opinii w ten sposób dziewczyna hańbi obie rodziny, co może skutkować przykrymi plotkami. Yonca łąda moment urodzi dziecko. Nusret zaprasza Mukadder, by poznała wnuczkę. Podczas ich spotkania jedna z kobiet podejmuje decyzję.



G. 20:00

ANGOL

TVP Kultura



Po dziewięciu latach spędzonych za kratkami londyńczyk Wilson wychodzi wreszcie na wolność. Na wiadomość, że jego córka Jenny poniosła śmierć w wypadku samochodowym w Los Angeles, postanawia lecieć do Stanów Zjednoczonych, by na własną rękę zbadać okoliczności tragicznego zdarzenia. Kontaktuje się ze znajomym Jenny, Edem (Luis Guzman). Dowiaduje się, że dziewczyna miała romans z producentem płytowym, Valentine (Peter Fonda). Wpływowy potentat finansowy mieszka we wspaniałej posiadłości z bajecznym widokiem na ocean. Jego kochanką jest teraz młodzieńca i piękna Adhara (Amelia Heinle), która jest w wieku Jenny. Staje się jasne, że musi w końcu dojść do konfrontacji między producentem, a „Angolem”. Wkrótce po przybyciu do Los Angeles Wilson trafia do opuszczonych magazynów w centrum miasta, gdzie wywiązuje się bójka z grupą gotowych na wszystko kryminalistów, pozostających na usługach Valentine’a. Pobity przez prześladowców „Angol”, wypowiada im wojnę na śmierć i życie. Prowadząc prywatne śledztwo w sprawie tajemniczej śmierci córki, na swej drodze Wilson spotyka jeszcze starszą się aktorkę Elaine (w tej roli Lesley Ann Warren).

G. 22:00

Saga Zmierzch: Zaćmienie

TVN

Trzecia część sagi rozgrywającej się w świecie, w którym ludzie, wampiry i wilkołaki żyją obok siebie. Bella i Edward znowu są razem. On myśli o ślubie, ona z kolei chce pocze-kać, by dobrze to przemyśleć. Ponadto uważa, że przedtem musi zdać maturę i dostać się na studia. Tymczasem do Forks docierają złe wieści z Seattle. Na terenie miasta formuje się armia wampirów. Werbując członków, zabijają ludzi, sieją strach i zniszczenie. Na ich czele stoi Riley, wybrany na przywódcę przez Victorię, która czyha na życie Belli Wspomniana Victoria (Bryce Dallas Howard) pragnie bowiem zemścić się na Belli (Kristen Stewart) za zabicie jej ukochanego – Jamesa. Wraz z grupą oddanych jej wampirów postanawia zniszczyć rodzinę Cullenów. Tymczasem Bella musi zdecydować, czy jej serce należy do Edwarda (Robert Pattinson) czy wilkołaka Jacoba (Taylor Lautner).



G. 14:00

Złoty chłopak

TVP 1

Rodzina Korhanów dowiaduje się, że Halis musi przejść pilną operację. W obliczu takich rewelacji Ferit pakuje walizki i leci do niego. Tesko chce poznać historię swojej rodziny. W tym celu chłopiec postawia nagrać wywiady ze wszystkimi jej członkami. Podczas nagrań domownicy opowiadają Teskowi o dawnych konfliktach, niesnaskach, porwaniach, miłości Halisa i Hattuc oraz historii Seyran, Ferita, Suny i Abidina. Wspomnienia powodują, że niejednemu kręci się łza w oku.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz ma dowód na to, że Cansel poroniła z powodu zażywanych leków i niesłusznie oskarżyła Nanę. Nana jednak prosi Poyraza o milczenie. Ich rozmowę przypadkiem słyszy Cansel, która, bojąc się zamaskowania, aranżuje próbę samobójczą. W szpitalu odgrywa rolę załamanej ofiary i wyznaje prawdę, oczyszczając Nanę z zarzutów. Ibrahim próbuje przeprosić Czarną. Z kolei Isl nabiera podejrzeń, choć Sinan, Aynur i Adalet wspaniale odgrywają swoje role.

Dom, ogród, otoczenie

remonty i budownictwo

PARTNER DODATKU



swissporTON – nowa europejska marka na rynku pokryć dachowych

swissporTON to nowa europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych. Łączy szwajcarską jakość, piękny design i trwałość

● swissporTON to nowa europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych oraz wysokiej jakości akcesoriów dachowych należąca do Grupy swisspor. swissporTON zastępuje dotychczasową, cenioną markę CREATON dla dachówek produkowanych przez CREATON Polska i CREATON South East Europe. Zachowuje wszystko, co najlepsze z dziedzictwa CREATON, łą-

cząc teraz szwajcarską jakość, design i trwałość. Jej produkty na dachy skośne tworzą z rozwiązaniami swisspor kompleksowy, wydajny i trwały system dla nowoczesnego budownictwa od jednego dostawcy.

Kompleksowe portfolio produktowe
swissporTON oferuje szeroką gamę dachówek ceramicznych: dachówkę płaską SIM-

PLA, półpłaską KODA, klasyczne TITANIA i BALANCE oraz inspirowaną historyczną formą RAPIDO, karpówki KLASSIK Lenti i oryginalną pod względem formy zakładkową HORTOBÁGY.

Dachówki cementowe swissporTON reprezentują cztery sprawdzone kształty: dachówka płaska KAP-STADT, półpłaska KIOTO oraz tradycyjne GÖTEBORG i BREMA.



FOT. SWISSPORTON

Portfolio uzupełnia kompleksowa gama wysokiej jakości akcesoriów ceramicznych i cementowych dopasowanych pod względem barwy, kształtu i powłoki do dachówek połaciowych, estetycznie wykonany i zapewniający bezpieczeństwo system komunikacji dachowej oraz ochrony przeciwnieźnej. W ofercie dostępne są również różne akcesoria ułatwiające estetyczny i precyzyjny montaż dachu, taśmy RBF, membrany BLACK czy estetyczne i wydajne rozwiązania fotowoltaiczne zintegrowane z połacią dachu.

Produkcja oparta na naturalnych zasobach

Wszystkie dachówki swissporTON powstają w pięciu nowoczesnych zakładach strategicznie zlokalizowanych w Polsce (Olkusz, Chojnice, Widziszewo) i na Węgrzech (Lenti I, Lenti II). Ta lokalizacja wynika z dostępu do jednych z naj-

lepszych złóż gliny na kontynencie, co stanowi fundament wyjątkowej jakości produkowanych wyrobów.

Zakłady wykorzystują zaawansowane technologie produkcji oraz wieloetapowe procesy kontroli jakości odpowiadające rygorystycznym standardom europejskim. Dachówki przechodzą szczegółowe testy zapewniające długotrwałą niezawodność i estetykę przez dziesięciolecia użytkowania.

Potwierdzeniem tego jest (udzielana na określonych warunkach) jedna z najdłuższych na rynku gwarancji – do 50 lat w zakresie nieprześląkliwości i mrozoodporności dla dachówek ceramicznych swissporTON.

Nowa marka w Grupie swisspor

Włączenie dachówek ceramicznych, cementowych i akcesoriów na dachy skośne pod marką swissporTON w imponujące portfolio, znanych

doskonale energooszczędnych rozwiązań swisspor oddaje innowacyjny charakter produktów i otwartość na nowoczesne rozwiązania technologiczne.

Dla klientów oznacza to kontynuację najwyższych standardów jakości wypracowanych przez trwające blisko 30 lat doświadczenie produkcyjne CREATON Polska, przy jednoczesnym dostępie do szerszej gamy innowacyjnych rozwiązań z imponującą ofertą swisspor – od fundamentów po dach.

Ta kompleksowa oferta pozwala na realizację budynków o najwyższych standardach energetycznych, gdzie każdy element jest zaprojektowany w ramach spójnej filozofii energooszczędnego budownictwa. Różnorodność rozwiązań umożliwia realizację najbardziej wymagających koncepcji architektonicznych przy zachowaniu optymalnych parametrów technicznych.
www.swissporTON.pl

REKLAMA

0011538875



Nowa marka znanych dachówek ceramicznych i cementowych



swissporTON.pl

Czas na wymianę – wybierz okna dachowe GREENVIEW

Kiedy opłaca się zdecydować na nowe okna dachowe i jakie korzyści niesie wybór nowoczesnych rozwiązań?

Świadomie zaplanowana wymiana okien dachowych to jeden ze sposobów na poprawę komfortu mieszkania na poddaszu. Starsze modele często nie spełniają już współczesnych standardów: charakteryzują się gorszymi parametrami termoizolacyjnymi i akustycznymi lub utraciły estetyczny wygląd. Warto więc zadać pytanie: kiedy opłaca się zdecydować na nowe okna dachowe i jakie korzyści niesie wybór nowoczesnych rozwiązań?

Kiedy wymienić okna dachowe?

Termomodernizacja budynku stanowi doskonałą okazję do wymiany okien dachowych. Starsze konstrukcje wyraźnie odbiegają od nowoczesnych modeli, szczególnie w zakresie parametrów pakietów szybowych, które kiedyś zapewniały znacznie niższą izolacyjność cieplną. Decydując się na nowe okna poprawimy zatem komfort termiczny poddasza.

Wymianę stolarki uzasadniają także widoczne ślady eksploatacyjne. Pojawienie się przecieków, zmiana wyglądu ramy lub ubytki lakieru to jednoznaczny sygnał, że okno wymaga niezwłocznej wymiany.

Metody wymiany okna dachowego

Najprostszym sposobem na wymianę okna dachowego jest montaż nowego w miejscu starego 1:1, bez ingerencji w ramy okienne, co pozwala na szybką i czystą realizację prac. Tę metodę można zastosować, jeśli konstrukcja dachu, szpaleta i izolacja są w dobrym stanie technicznym i nie wymagają naprawy.

W sytuacji, gdy trzeba poprawić izolację lub usunąć drobne uszkodzenia wokół ramy, wymiana okna będzie wiązała się z częściowym naruszeniem szpalet. Jeśli jednak planujemy kompleksowy remont wraz z poszerzeniem otworów okiennych lub szpalety są w złym stanie i wymagają pełnej wymiany, prace mają szerszy zakres. W zamian zyskamy swobodę doboru nowego okna – w granicach możliwości konstrukcyjnych poddasza możemy wybrać model i rozmiar najlepiej dopasowane do naszych potrzeb.

Wymień okna dachowe na GREENVIEW

Wymieniając okna dachowe warto postawić na sprawdzone rozwiązania, które wyraźnie podnoszą komfort poddasza. Okna dachowe



FOT. FAKRO

Nowa stolarka o znacznie lepszej termoizolacyjności istotnie wpłynie na energooszczędność domu

FAKRO z nowej generacji GREENVIEW łączą w sobie bardzo dobrą izolacyjność, wygodną obsługę oraz dopracowaną estetykę. Dostępne są w wariantach z profilami drewnianymi lub PVC, a zewnętrzne obłachowanie można dopasować tak, by harmonijnie współgrało z pokryciem dachu.

Wymiana okien dachowych na modele GREENVIEW poprawia izolację termiczną poddasza. Innowacyjna konstrukcja tych okien w połączeniu z energooszczędnym, trzyszybowym pakietem P50 ogranicza straty energii, co przekłada się na niższe rachunki za ogrzewanie zimą. To również inwestycja w ciszę.

Okna GREENVIEW wyróżniają się bardzo dobrymi parametrami akustycznymi: pakiet szybowy P50 jest wyposażony w podwójną folię dźwiękoizolacyjną, która skutecznie tłumi hałas dobiegający z zewnątrz.

Wymieniając okna dachowe na produkty FAKRO, stawiamy także na bezpieczeństwo. Pakiet szybowy P50 ma hartowaną szybę zewnętrzną z dożywotnią gwarancją odporności na grad. Na bezpieczeństwo użytkowe i antywłamaniowe wpływa również wewnętrzna szyba klasy P2A z dwiema warstwami folii oraz specjalny system wzmocnienia konstrukcji drewna i elementów ryglujących.

Trwa promocja RenoFit na wymianę okien dachowych

Jest jeszcze jeden powód, aby właśnie teraz zdecydować się na inwestycję wymiany okien. W FAKRO trwa właśnie promocja RenoFit, w której za wymianę okien dachowych na okna GREENVIEW z pakietem P50 lub U41 lub okno PTP RENO można zyskać bon o wartości nawet do 1500 zł do wykorzystania w sklepie internetowym FAKRO.

Szczegóły i regulamin promocji dostępne są na stronie internetowej www.fakro.pl. Promocja trwa do 31 października 2026 roku.

REKLAMA

0011539152

35 lat
razem

FAKRO®

SKORZYSTAJ Z PROMOCJI!

Wymień okna dachowe i zyskaj do **1500 zł** w bonie na zakup produktów FAKRO.

ZMODERNIZUJ SWOJE PODDASZE DZIĘKI WYMIANIE OKIEN DACHOWYCH.
Zadbaj o energooszczędne wnętrze swojego domu. Dzięki nowoczesnym oknom dachowym zaoszczędzisz energię, a Twoje poddasze stanie się ciepłe i pełne naturalnego światła. Skorzystaj z dostępnych programów wsparcia i odśwież przestrzeń pod skośnym dachem.

Zeskanuj kod
i dowiedz się więcej

Total Look Budmat. Dom zaprojektowany jako spójna całość

Nowoczesny dom to dziś coś więcej niż dobrze dobrana bryła. Liczą się materiały, kolory, faktury i detale, które razem tworzą pierwsze wrażenie. Dach, elewacja, rynny i ogrodzenie nie powinny być przypadkowym zestawem elementów wybieranych na różnych etapach budowy. Mogą tworzyć jeden przemyślany system. Na tym polega koncepcja Total Look Budmat - spójne podejście do domu i jego otoczenia, oparte na trwałych stalowych rozwiązaniach.

Dom jako kompletna całość

W nowoczesnej architekturze liczy się konsekwencja. Ten sam budynek wygląda inaczej, gdy dach, fasada, system rynnowy i ogrodzenie naprawdę ze sobą współgrają, a nie tylko „pasują mniej więcej”. Różnica tkwi w detalach: odcieniu, strukturze powierzchni, proporcjach linii i wykończeniu krawędzi.

Total Look Budmat odpowiada na tę potrzebę. To sposób myślenia o domu jako o całości, w której każdy element ma swoją funkcję i buduje jeden efekt wizualny. Inwestor nie musi traktować dachu, rynien, fasady

i ogrodu jako oddzielnych decyzji. Może oprzeć się na rozwiązaniach jednego producenta, projektowanych z myślą o dopasowaniu materiałowym, kolorystycznym i estetycznym.

Takie podejście ułatwia planowanie inwestycji. Pozwala przewidzieć finalny wygląd budynku i uniknąć sytuacji, w której elementy różnią się odcieniem lub charakterem wykończenia. To szczególnie ważne przy nowoczesnych bryłach, gdzie prostota formy wymaga precyzji.

Dach, rynny, fasada i ogrodzenie w jednym języku

Dach ma ogromny wpływ na charakter budynku. Może podkreślać klasyczną formę domu albo budować minimalistyczny efekt. Stalowe pokrycia dachowe Budmat pozwalają dopasować pokrycie do różnych typów architektury. Ważna jest estetyka, precyzja wykonania, stabilność materiału i dopasowanie akcesoriów do całego systemu.

Rynny często są traktowane wyłącznie technicznie. Tymczasem dobrze dobrany system rynnowy wpływa również na wygląd domu. Powinien skutecznie odprowadzać

wodę, ale też harmonijnie łączyć się z dachem i elewacją. Kolor, kształt i sposób prowadzenia rur spustowych mają znaczenie tam, gdzie liczy się czysta linia.

Fasada coraz częściej staje się mocnym elementem architektury. Nowoczesne fasady stalowe Budmat pozwalają podkreślić wybrane fragmenty bryły, zaakcentować wejście, garaż lub strefę tarasu. Mogą wpisywać się w estetykę drewna albo tworzyć minimalistyczną, techniczną powierzchnię o wyraźnym rytmie. To sposób na efekt premium bez rezygnacji z trwałości i praktyczności.

Kompozycję domyka ogrodzenie. To ono decyduje o tym, jak posesja prezentuje się od strony ulicy. Ogrodzenia Budmat mogą współgrać z dachem, fasadą i stolarką, tworząc konsekwentną oprawę całej inwestycji. Dzięki temu styl domu przechodzi także na otoczenie.

Spójność, która pracuje przez lata

Estetyka jest ważna, ale musi iść w parze z trwałością. Stalowe rozwiązania dobrze sprawdzają się w warunkach

zmiennej pogody: deszczu, śniegu, promieniowania UV, wiatru i różnic temperatur. Odpowiednio dobrane powłoki pomagają chronić powierzchnię i wspierają stabilność kolorystyczną przez lata.

W praktyce oznacza to mniej przypadkowych kompromisów. Dach, rynny, fasada i ogrodzenie zachowują spójny charakter nie tylko w dniu zakończenia budowy, ale także po wielu sezonach użytkowania. Inwestor zyskuje rozwiązania odporne na codzienne warunki eksploatacji i niewymagające skomplikowanej pielęgnacji.

Wybór rozwiązań od jednego producenta ułatwia rozmowę z wy-

konawcą, projektantem i sprzedawcą. Pozwala szybciej dobrać kolory, materiały i detale. Zmniejsza ryzyko nietrafionych zestawień, które na próbniku wyglądały dobrze, ale na budynku tworzą niespójny efekt.

Total Look Budmat to propozycja dla inwestorów, którzy chcą budować świadomie. Nie tylko wybrać dach, rynny, fasadę i ogrodzenie, ale zaprojektować dom jako kompletną, estetyczną i trwałą całość. Bo dobra architektura nie powstaje z przypadkowych elementów. Powstaje z detali, które mówią jednym językiem.



FOT. BUDMAT

REKLAMA

0011550082



budmat.com



Budmat.

POLSKI PRODUCENT

Budmat tworzy Twój dom!

Szeroka oferta marki Budmat pozwala stworzyć trwały i bezpieczny dom, spójny zarówno kolorystycznie, jak i materiałowo. Stalowe dachy, rynny, elewacje i ogrodzenia mogą być dobrane i skomponowane według indywidualnych potrzeb.

Nowy standard komfortu w domu

Wełna szklana Lanaé od ISOVER łączy energooszczędność i zdrowy mikroklimat

Budując lub remontując dom, coraz częściej myślimy nie tylko o rachunkach za ogrzewanie, ale też o komforcie codziennego życia, jakości powietrza i wpływie zastosowanych materiałów na zdrowie domowników. Odpowiedzią na te potrzeby jest nowa generacja wełny szklanej Lanaé marki ISOVER - rozwiązanie, które łączy bardzo dobre właściwości izolacyjne z wyjątkową wygodą użytkowania.

Lanaé to wełna miękka, bezwonna i znacznie mniej pyłająca niż tradycyjne produkty tego typu. Dzięki zastosowaniu innowacyjnego, biopochodnego spoiwa* jej montaż przebiega w czystszych i bezpieczniejszych warunkach, co ma znaczenie nie tylko dla wykonawców, ale także dla inwestorów - mniejsze pylenie i łatwiejsze dopasowanie oznaczają większą precyzję i mniejsze ryzyko błędów wykonawczych. Wełna jest łatwa w cięciu i stabilnie utrzymuje się w konstrukcji, co przekłada się na trwałość izolacji.

- Lanaé to rezultat wieloletnich działań naszych zespołów badawczo-rozwojowych. W ścisłej współpracy z instalatorami analizowaliśmy ich codzienne potrzeby i wyzwania. Powstały dziesiątki prototypów, aż udało się stworzyć linię produktów,



Lanaé to wełna miękka, bezwonna...

które łączą miękkość w dotyku i biopochodne* spoiwo. To rozwiązania, które wspierają wykonawcę w jego pracy. Lanaé to produkty gotowe na rygorystyczne wymagania współczesnego budownictwa - wyjaśnia Marlena Madej, Kierownik Produktu ISOVER.

Z punktu widzenia użytkownika domu kluczowe są jednak efekty po zakończeniu prac. Wełna szklana Lanaé pozwala uzyskać najwyższą ja-



...i znacznie mniej pyłająca niż tradycyjne produkty tego typu

kość powietrza w zaizolowanym budynku, a to z kolei oznacza wyższy komfort i lepsze samopoczucie przebywających w nim osób. Jest to o tyle istotne, że jest to produkt dedykowany wyłącznie do aplikacji wewnętrznych budynków, gdzie liczy się nie tylko efektywność energetyczna, ale też zdrowy mikroklimat i komfort użytkowania. Potwierdzeniem doskonałych właściwości wełny Lanaé w tym zakresie jest zdobycie prestiżo-

wego certyfikatu Eurofins Indoor Air Comfort Gold - uznanego w całej Europie znaku jakości, który informuje o spełnieniu najsurowszych norm dotyczących jakości powietrza w pomieszczeniach - oraz certyfikatu EUCB (European Certification Board for Mineral Wool Products), który przyznawany jest produktom z wełny mineralnej spełniającym europejskie normy i pozbawionym szkodliwych (w tym rakotwórczych) substancji. Wybierając nową generację produktów do izolacji z wełny szklanej ISOVER Lanaé inwestorzy i projektanci zyskują więc pewność, że postawili na rozwiązanie nowoczesne, bezpieczne i sprawdzone w praktyce.

Lanaé zapewnia bardzo dobrą ochronę przed utratą ciepła zimą oraz przegrzewaniem pomieszczeń latem, pomagając utrzymać stabilną temperaturę w domu i ograniczyć koszty ogrzewania oraz klimatyzacji. Dodatkowo doskonale parametry akustyczne wełny mineralnej poprawiają komfort ciszy, a niepalność materiału zwiększa bezpieczeństwo całej konstrukcji.

- Pracując przy projektach nowych, ale też renowacji istniejących już obiektów, staram się uświadamiać inwestorów, że poza uzyskaniem atrak-

cyjnego efektu wizualnego bardzo ważny jest też komfort przebywania w budynku. Ogromny wpływ ma na niego właściwa izolacja, która może przyczynić się do uzyskania optymalnej temperatury w pomieszczeniach (a więc zmniejszać wysokość rachunków za ogrzewanie i klimatyzację) a dodatkowo chronić przed hałasem oraz zwiększać bezpieczeństwo w przypadku wystąpienia pożaru. Warto jednak wiedzieć, że zastosowanie odpowiedniego materiału izolacyjnego pozwala też uzyskać wysoką jakość powietrza i zdrowy mikroklimat w zaizolowanym budynku - podkreśla Marcin Kolanus, architekt, współzałożyciel pracowni PORT Architekci.

Lanaé to rozwiązanie dla tych, którzy chcą wybierać materiały nowoczesne i przyjazne dla domowników.

*** Spoiwo Lanaé** powstaje w 95% na bazie odnawialnych surowców roślinnych, w tym składników pochodzących z przetwórstwa zbóż i cukrów. Jego aktywacja następuje przez proces utwardzania termicznego. W procesie produkcji nie wykorzystujemy sztucznych barwników.

REKLAMA

0011549962

Upał?
Na chłodno,
bo Isover robi swoje

Wełna szklana. Przyjemny chłód. Niższe rachunki.

Poznaj linię mas Rigips Airless



Masy szpachlowe do zadań specjalnych

W ofercie Rigips znajdują się cztery gotowe masy szpachlowe Rigips Airless. Dzięki nim szybciej i wygodniej przygotujesz ściany oraz sufity do malowania – od wypełniania i wyrównywania powierzchni, przez uzyskanie idealnie gładkiego wykończenia, aż po szybkie wykończenie natryskowe bez konieczności gładzenia i szlifowania. Produkty można aplikować ręcznie lub agregatem hydrodynamicznym Airless

Wybierz sposób najlepiej dopasowany do Twojego remontu!

Airless uniQ służy do wypełniania, wyrównywania i wygładzania powierzchni.

Airless proF oraz Airless proFi przeznaczone są do profesjonalnego wykończenia ścian i sufitów pod malowanie, umożliwiając uzyskanie powierzchni w standardach Q2, Q3 i Q4.

Z kolei Airless MultiSPRAY to gotowa masa natryskowa, która tworzy dekoracyjną powierzchnię o strukturze „skórki pomarańczy”, bez konieczności gładzenia i szlifowania.

W masach Airless uniQ i Airless proF zastosowano technologię efektu PLOPP, która ogranicza przywieranie masy do wiadra i narzędzi, ułatwiając ich opróżnianie oraz czyszczenie.

FOT. RIGIPS



FOT. RIGIPS

Technologia PLOPP – bez przywierania, mniej bałaganu

REKLAMA

0011549964

rigips
SAINT-GOBAIN

Robota w mgnieniu oka!

Nowe masy Rigips® Airless



Od renowacji do wygładzenia – pełny zakres zastosowań w jednym systemie produktów.

Uniwersalne masy – do aplikacji agregatem, wałkiem lub ręcznie.

Efekt – gładka powierzchnia i czyste wiadro po robocie!



SAINT-GOBAIN

Jak wykonać prace betoniarskie – łatwo, szybko i pewnie, także bez prądu

Beton od lat pozostaje jednym z najważniejszych materiałów budowlanych. Wykorzystuje się go zarówno przy dużych inwestycjach, jak i podczas prac wokół domu i ogrodu. Służy do wykonywania słupków ogrodzeniowych, murków, pergoli, altan, donic, grilli oraz wielu innych elementów małej architektury.

Trwa się sezon prac ogrodowych. Montaż ogrodzenia, lamp, ławek czy wymiana uszkodzonych elementów często wymaga użycia betonu. Nie zawsze jednak mamy dostęp do prądu lub specjalistycznego sprzętu. W takich sytuacjach sprawdza się Baumit Gala Fix – szybki beton montażowy, który pozwala wykonać wiele prac bez betoniarki i mieszadła.

Beton w worku – wygodnie i bez strat

Przy większych realizacjach beton dostarczany jest z wytwórni, ale przy drobnych pracach takie rozwiązanie jest niepraktyczne. Dlatego coraz większą popularnością cieszą się gotowe mieszanki betonowe w workach. Pozwalają wykorzystać dokładnie tyle materiału, ile jest potrzebne, bez strat i konieczności magazynowania.

Fabrycznie przygotowane mieszanki gwarantują jednorodność, odpowiednią wytrzymałość oraz wygodę stosowania. Są chętnie wybierane zarówno przez wykonawców, jak i majsterkowiczów realizujących projekty w domu, ogrodzie czy na działce.

Baumit Gala Fix – szybkie rozwiązanie do prac montażowych

Baumit Gala Fix to błyskawiczny beton montażowy o wytrzymałości do ≥ 40 MPa. Produkt przeznaczony jest do kotwienia słupków, wykonywania drobnych elementów betonowych, napraw podłóg oraz wielu innych zastosowań wokół domu.

Jego największą zaletą jest możliwość stosowania bez mechanicznego mieszania. Wystarczy wsypać suchą mieszankę do wykopu i zalać wodą, dzięki czemu można pracować także tam, gdzie nie ma dostępu do energii elektrycznej. Baumit Gala Fix sprawdza się przy montażu słupków ogrodzeniowych, lamp, ławek, pergoli, altan, skrzynek pocztowych, znaków, masztów czy suszarek ogrodowych. Może być stosowany także do niekonstrukcyjnych napraw betonu i wykonywania podkładów betono-

wych. Produkt jest mrozoodporny i nadaje się do zastosowań wewnątrz oraz na zewnątrz budynków.

Najważniejsze zalety Baumit Gala Fix

- bez mieszania – wystarczy wsypać do wykopu i zalać wodą,
- bez potrzeby użycia prądu,
- szybkie wiązanie – element można lekko obciążyć już po około 30 min.,
- wysoka wytrzymałość do ≥ 40 MPa,
- mrozoodporność,
- gotowość do użycia prosto z worka.

Jak stosować Baumit Gala Fix bez mieszania?

Przy kotwieniu elementów wykop powinien być o około 20-30 cm większy od mocowanego elementu. Suchą mieszankę należy wysypywać warstwami po około 10 cm do wcześniej zwilżonego wykopu. Każdą warstwę polewa się wodą, a po jej wchłonięciu dosypuje kolejną porcję materiału.

Przed rozpoczęciem prac trzeba dokładnie ustawić mocowany element, ponieważ proces wiązania rozpoczyna się już po około 5 minutach od kontaktu mieszanki z wodą. Po około 30 minutach zakotwiony element można delikatnie obciążyć.



Baumit Gala Fix to szybki beton montażowy, który pozwala wykonać wiele prac bez betoniarki i mieszadła

Klasyczne przygotowanie mieszanki

Baumit Gala Fix można też stosować jak tradycyjną zaprawę betonową; zawartość worka miesza się z odpowiednią ilością wody przy użyciu mieszadła wolnoobrotowego lub betoniarki. Gotową mieszankę należy niezwłocznie ułożyć w miejscu przeznaczenia i odpowiednio zagaścić.

Urabialność świeżej mieszanki wynosi około 10 minut, zależnie od temperatury otoczenia. Przy mieszaniu mechanicznym beton osiąga wytrzymałość do ≥ 40

MPa, a pełną obciążalność już po około 48 godzinach.

Jedna mieszanka, wiele zastosowań

Baumit Gala Fix sprawdzi się zarówno podczas drobnych prac ogrodowych, jak i bardziej wymagających zadań montażowych. Umożliwia szybkie wykonanie trwałych elementów betonowych nawet tam, gdzie nie ma dostępu do prądu i specjalistycznego sprzętu.

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej:



REKLAMA

0011539150



Ty chcesz betonować wygodniej.

My dajemy rozwiązanie, które nie potrzebuje prądu.

Beton montażowy Baumit Gala Fix doskonały do wszelkich prac w ogrodzie.

Wiosenne prace w ogrodzie wykonaj szybciej i bez wysiłku! Z betonem montażowym Baumit Gala Fix zamontujesz słupki, pergole czy lampy bez mieszania i bez prądu. Wsyp, zalej wodą i gotowe – trwały efekt już po 30 minutach!



Better together



Letni salon przy domu. Jak zaprojektować taras gotowy na całe lato?

● Lato zmienia codzienny rytm – poranna kawa, praca zdalna czy spotkania z bliskimi coraz częściej przenoszą się na taras. Przechodzi on być sezonową strefą relaksu, stając się pełnoprawnym przedłużeniem wnętrza. Potwierdzają to dane „European Garden Monitor”: 43 proc. polskich właścicieli domów inwestowało w ostatnim roku w modernizację ogrodu. Wraz z rosnącą rolą tej przestrzeni rośnie znaczenie rozwiązań, które pozwalają korzystać z niej mimo słońca, wiatru czy deszczu.

W tak zaplanowanej przestrzeni pergola porządkuje taras, wyznacza jego funkcje i umożliwia korzystanie z niego mimo zmiennej pogody. Chroni przed słońcem, deszczem i wiatrem, nie odcinając domowników od ogrodu. Dzięki temu taras pozostaje otwartą, a jednocześnie bardziej komfortową częścią domu.

Dach z ruchomych lameli pozwala regulować ilość światła – od pełnego otwarcia po głęboki cień. Boczne przeszklenia, panele przesuwne lub screeny zwiększają ochronę przed wiatrem i wilgocią. Jedna przestrzeń może więc zmieniać charakter

w zależności od pory dnia: od porannej kawy, przez zacienioną strefę odpoczynku, po wieczorny letni salon.

„Naszym konstruktorom przyświeca jeden cel: tworzenie rozwiązań odpowiadających na rosnące oczekiwania użytkowników, którzy poszukują dziś przestrzeni łączących komfort, funkcjonalność i estetykę. Obserwujemy, jak zmieniają się preferencje klientów – pergole projektujemy tak, by zapewniały maksymalną wygodę niezależnie od pogody, a wybór produktów Aluprof Sun Shading Solutions był inwestycją na lata. Oferujemy przy tym pełne spektrum wyposażenia, umożliwiające precyzyjne dopasowanie rozwiązań do indywidualnych wymagań” – mówi Paweł Wacławczyk, dyrektor rozwoju w segmencie osłon przeciwsłonecznych.

Nowości na taras i do ogrodu

Aluprof rozwija ofertę pergoli z myślą o różnych sposobach korzystania z przestrzeni zewnętrznych. W portfolio dostępny jest bestsellerowy model SB 400 oraz dwa nowe: SB 450 i SB 550.

O charakterze tarasu decyduje także wyposażenie dodatkowe. Przeszklenia OpenSlide tworzą transparentną osłonę przed wiatrem bez ograniczania widoku. Screeny zmniejszają nagrzewanie przestrzeni pod pergolą i zapewniają prywatność przy zachowaniu widoczności na ogród.

Nowością są panele przesuwne z ruchomymi lamelami – shutters. Pozwalają regulować dopływ światła także ze ścian bocznych, co poprawia komfort użytkowania i umożliwia stworzenie bardziej kameralnej przestrzeni.

Spójna estetyka i światło po zmroku

W projektowaniu tarasu rośnie znaczenie spójności aranżacji. Aluprof oferuje szeroką gamę kolorystyczną pergol, w tym kolory drewnopodobne, które ocieplają wygląd konstrukcji i harmonizują z otoczeniem. Tę samą kolorystykę można zastosować w panelach przesuwnych shutters, tworząc jednolitą całość.

Zintegrowane oświetlenie LED pozwala korzystać z tarasu także

wieczorem – podczas kolacji, spotkań czy odpoczynku po upalnym dniu.

„Wybór pergoli od producenta, który oferuje szeroką gamę akcesoriów w postaci paneli przesuwnych shutters i Slide czy rozwiązań typu screen gwarantuje spójność stylistyczną, kolorystyczną i technologiczną. Możemy dzięki temu szybko i łatwo podnieść jej standard czy zwiększyć funkcjonalność, a systemowe podejście pozwala zachować tę spójność rów-

nież w przyszłości” – dodaje Paweł Wacławczyk.

Zanim wybierzemy ostateczny kształt letniego salonu, warto określić, jak chcemy z niego korzystać. Innych rozwiązań wymaga przestrzeń do posiłków, innych miejsce pracy, a jeszcze innych strefa relaksu. Eksperci w salonach sprzedaży i showroomach Aluprof pomagają dopasować pergole do działki, architektury i stylu życia domowników, tak aby przez lata pełniła funkcję komfortowej i trwałej części domu.



FOT. ALUPROF

REKLAMA

0011538877

NOWA PERGOLA TARASOWA SB 450

AMBASADOR
Szymon Marciniak

- **Krótki czas realizacji**
- Bogata gama kolorystyczna – niemal **40 kolorów w standardzie**
- **Gwarantowana jakość** – ponad 40 lat doświadczenia w produkcji osłon przeciwsłonecznych
- **Dodatkowe akcesoria:** screeny, panele przesuwne, przeszklenia, oświetlenie LED, czujniki pogodowe, smart home
- **Sieć wyspecjalizowanych partnerów** na terenie całej Polski



Chłodna kalkulacja – jak nowoczesne okna i drzwi ograniczają letni „dług energetyczny”

Uzupełnieniem są żaluzje fasadowe, rolety i screeny, które blokują 80-90 proc. promieniowania jeszcze przed szybą. Dopiero połączenie stolarki z osłonami tworzy rozwiązanie realnie zmniejszające zapotrzebowanie na chłodzenie.

„Stawiamy na kompleksowe podejście do komfortu termicznego budynków. Kluczem są nasze rozwiązania okiennie-drzwiowe, które projektujemy z myślą o poprawie efektywności energetycznej w zgodzie z ideą zrównoważonego rozwoju. Ale same okna i drzwi to połowa sukcesu. Jeszcze większe oszczędności pojawia się, gdy stolarka współpracuje z osłonami przeciwsłonecznymi. Koncepcja all-in-one pozwala inwestorom uniknąć tzw. letniego długu energetycznego – zamiast płacić wysokie rachunki za prąd w okresie letnim, inwestujemy w pasywną ochronę, która zwraca się przez dziesięciolecia”.

Koncepcja all-in-one w służbie rentowności inwestycji

Z punktu widzenia inwestora liczy się nie tylko efektywność, ale też kompatybilność systemów. Wybór stolarki i osłon jednego producenta gwarantuje spójność jakościową, przewidywalność parametrów i harmonijny design.

Okna i drzwi MB 79N oraz MB 86N zapewniają wysoką izolacyjność przez cały rok, a systemy przesuwne MB 82HS i MB Skyline Type S łączą duże przeszklenia z ochroną termiczną. Rolety screeny SkyTwin ograniczają nagrzewanie wnętrza, wspierając utrzymanie komfortu latem.

Badania Aluprof i Politechniki Krakowskiej potwierdzają, że zestawienie rolet z oknami aluminiowymi poprawia efektywność energetyczną budynku. Opuszczona roleta tworzy dodatkową warstwę powietrzną, wzmacniając izolacyjność przegrody.

„Budynek, który oszczędza sam, to dziś nie wizja, ale efekt świadomości

mej decyzji inwestycyjnej. Wybór nowoczesnej stolarki aluminiowej – trwałej, o wysokich parametrach izolacyjnych i zintegrowanej z osłonami przeciwsłonecznymi sprawia, że obiekt zaczyna aktywnie zarządzać energią. Redukcja kosztów chłodzenia to w praktyce większa kontrola nad komfortem użytkowników, stabilniejsze koszty eksploatacji oraz rozwiązania, które wspierają długoterminową wartość inwestycji.” – Michał Marciniowski.

Ambasador precyzji – Szymon Marciniak

Twarzą kampanii „Let’s build a better place” jest międzynarodowy sędzia piłkarski Szymon Marciniak, symbolizujący precyzję i pełną kontrolę. Tak jak on panuje nad przebiegiem meczu, tak rozwiązania Aluprof pozwalają „dyktować warunki” pogodzie, zapewniając komfort termiczny przy minimalnych kosztach eksploatacji.

Coraz cieplejsze lata i rosnące ceny energii sprawiają, że komfort termiczny staje się równie ważny latem, jak zimą. Kluczowe jest to, jak budynek radzi sobie z upałem i ile kosztuje jego chłodzenie. Odpowiednio dobrana stolarka okiennie-drzwiowa, wsparta zewnętrznymi osłonami przeciwsłonecznymi, pozwala ograniczyć zużycie energii nawet o 30 proc., jednocześnie zachowując spójność architektoniczną.

Ochrona przed słońcem – zanim dotrze do wnętrza

Nowoczesne okna i drzwi aluminiowe, takie jak MB 86N czy MB 79N, dzięki zaawansowanym przekładkom termicznym, szczelności i odpowiednim pakietom szybowym skutecznie ograniczają przenikanie ciepła. Bez takiej stolarki klimatyzacja pracuje intensywniej, a temperatura szybciej rośnie.

REKLAMA

0011539153

ALUPROF
LET'S BUILD A BETTER PLACE

OKNA I DRZWI I FASADY
OSŁONY PRZECIWSŁONECZNE I PERGOLE

Granice?
Tylko te, które sam wyznaczasz.
To Twój wybór.

Panoramiczne drzwi przesuwne **MB-Skyline Type S**

AMBASADOR
Szymon Marciniak

System EPP firmy Alnor – kompleksowe rozwiązanie instalacji rekuperacyjnej

● Sprawność instalacji rekuperacyjnej zależy nie tylko od centrali, ale od każdego elementu – od obudowy urządzenia po ostatni odcinek kanału. Alnor oparł swój system wentylacji z odzyskiem ciepła na jednym materiale: EPP, czyli spienionym polipropylenie. Obejmuje on centrale PremAIR, SlimAIR, MinistAIR, FlatAIR i BoxAIR, kanały i kształtki EPP-15 i EPP-43 oraz skrzynki rozprężne i rozdzielcze FLX-EPP. Jeden materiał, jedna filozofia montażu – bez dodatkowej izolacji termicznej.

Centrale wentylacyjne z obudową EPP

Spieniony polipropyleń łączy lekkość, wytrzymałość mechaniczną, doskonałą izolacyjność termiczną i odporność na wilgoć. W praktyce oznacza to, że obudowa centrali nie wymaga docieplania, tłumi hałas i jest na tyle lekka, że jeden instalator poradzi sobie z montażem. Serwis – wymiana filtrów, dostęp do wymiennika – odbywa się bez demontażu urządzenia. Alnor oferuje cztery serie central z obudową EPP, każda dopasowana do innych warunków i skali inwestycji:

FlatAIR i FlatAIR-X to serie dedykowane budownictwu mieszkaniowemu. Obudowa EPP o wysokości zaledwie 170 mm pozwala ukryć całą centralę w typowym suficie podwie-

szanym. FlatAIR obejmuje 8 wydajności 80-250 m³/h, pokrywając potrzeby od kawalerki po duży apartament. FlatAIR-X – w trzech rozmiarach: 80, 100 i 125 m³/h – oferuje możliwość wprowadzenia czerpni i wyrzutni z trzech stron obudowy oraz bezpośrednie podłączenie przewodów pólstywnych Ø75 mm bez rozdzielaczy. Klasa energetyczna do A+.

SlimAIR – centrala podwieszana o niskim profilu, przeznaczona do montażu tam, gdzie przestrzeń między stropem a sufitem podwieszanym jest szczególnie ograniczona. EPP minimalizuje mostki cieplne i tłumi wibracje wentylatora. Zakres wydajności od 250 m³/h aż do 1000 m³/h

MinistAIR – kompaktowe rozwiązanie dla inwestycji z minimalną przestrzenią techniczną, łączące funkcję pełnej rekuperacji z gabarytami umożliwiającymi zabudowę w szafkach kuchennych do 60 cm szerokości.

PremAIR – seria do większych obiektów. Obudowa z EPP zapewnia izolację termiczną i akustyczną przy odporności na warunki pomieszczeń technicznych.

BoxAIR – wszechstronny rekuperator do budynków mieszkalnych i użytkowych, dostępny w trzech rozmiarach: 150, 200 i 225 m³/h. Wyróżniają go ruchome przyłącza, które umożliwiają prowadzenie kanałów w dowolnym kierunku bez zmiany pozycji urządze-



FOT. ALNOR

nia – co znacząco upraszcza projekt w trudnych warunkach zabudowy. Wymiennik przeciwproudowy z PET, automatyczny modulowany by-pass, nagrzewnica wstępna i czujnik wilgotności RH są standardowym wyposażeniem. Centrala dostępna w wersji lewo- i prawostronnej.

Kanały i kształtki EPP – odcinki czerpne i wyrzutowe bez dodatkowej izolacji

Na odcinkach czerpnych i wyrzutowych, przebiegających przez ściany zewnętrzne lub nieogrzewane poddasza, izolacja termiczna jest konieczna. Systemy EPP-15 (ścianka 15 mm) i EPP-43 (43 mm) zastępują izolowane kanały stalowe – materiał sam stanowi izolację. Połączenia przez wsuwanie nie wymagają klejenia ani specjalnych narzędzi; kanały można skrócić nożem. EPP-43 stosuje się tam, gdzie wymagana jest wyższa ochrona cieplna: przy długich odcinkach zewnętrznych i w budynkach o podwyższonym standardzie energetycznym. Oba systemy oferują pełny asortyment kształtek: kanały, kolana 45°, trójniki, złączki i kłamry montażowe.

Skrzynki rozprężne i rozdzielcze FLX-EPP

Seria FLX-PLO-EPP zamyka system od strony dystrybucji powietrza.

Skrzynki z EPP z króćcami ABS Ø75/90 mm współpracują z przewodami półelastycznymi FLX-HDPE. Aerodynamiczny kształt wnętrza minimalizuje opory przepływu, a kompaktowe wymiary eliminują potrzebę specjalnej zabudowy. Dostępne typy: rozprężne standardowe i wydłużone, rozdzielcze płaskie i przelotowe – dla Ø75 i Ø90 mm.

KLUCZOWE CECHY

- **Jeden materiał w całej instalacji:** spójność termiczna, uproszczony dobór, mniej pozycji w zamówieniu;
- **Brak dodatkowej izolacji:** EPP izoluje sam z siebie – kanały, obudowa centrali i skrzynki są gotowe od razu;
- **Szybki montaż:** wsuwanie elementów, cięcie nożem, brak kleju i specjalistycznych narzędzi;
- **Odporność na wilgoć:** nie chłonie wody, nie koroduje, nie pleśnieje;
- **Serwis bez demontażu:** pełny dostęp do filtrów i wymiennika bez zdejmowania centrali;
- **AlnorSELECT:** narzędzie online generujące dobór i dokumentację techniczną systemu EPP.

Alnor Systemy Wentylacji Sp. z o.o.
Aleja Krakowska 10, 05-552 Wola
Mrokowa, tel. +48 22 737 40 00
alnor@alnor.com.pl
www.alnor.com.pl

REKLAMA

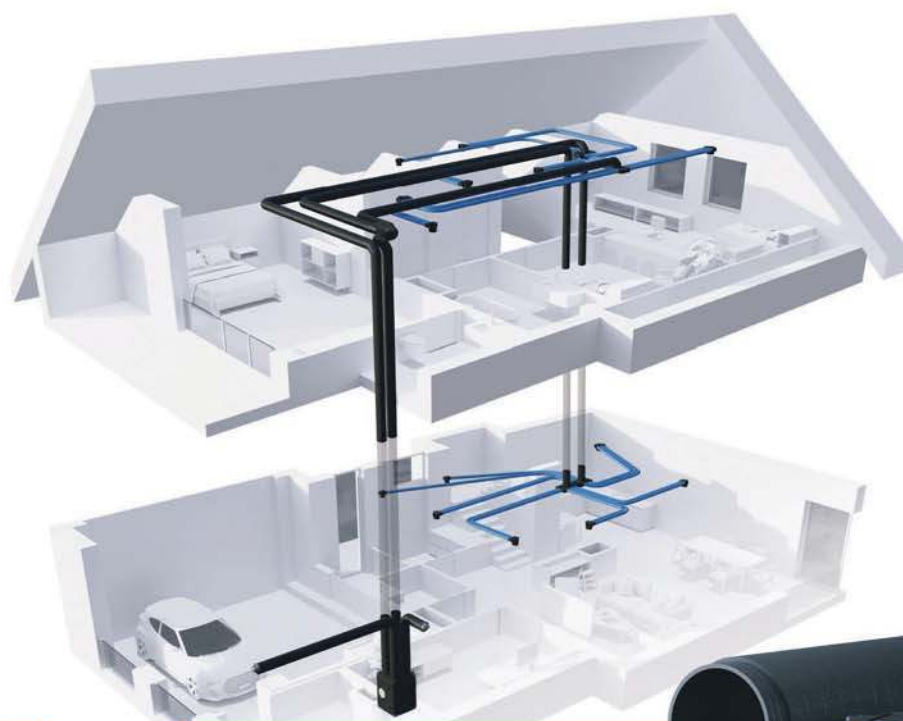
0011539154

REKUPERACJA CZUĆ KLIMAT.



System EPP (spieniony polipropyleń) – efektywna i energooszczędna rekuperacja

To kompletny system do wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła. Dzięki wysokiej izolacyjności eliminuje mostki cieplne i potrzebę dodatkowego ocieplenia. Lekka konstrukcja oraz szczelne połączenia zapewniają szybki montaż oraz wysoką efektywność energetyczną.



Dowiedz się więcej.

www.alnor.com.pl

Styropian z białą warstwą ochronną

Oplaca się za niego dopłacić. Styropian z białą warstwą ochronną jest mniej podatny na zniszczenie z powodu promieniowania słonecznego

Ma dwie warstwy: grubą grafitową oraz cieką białą. Dlatego jego właściwości cieplne są takie, jak styropianu grafitowego, czyli lepsze niż białego. Jednocześnie styropian z białą warstwą ochronną jest mniej podatny na zniszczenie z powodu promieniowania słonecznego.

Styropian z białą warstwą ochronną określaný jest popularnie jako dwukolorowy lub dwubarstwowy. Łączy zalety styropianu szarego oraz białego. Jego cena jest wyższa niż produktów jednokolorowych, białych oraz grafitowych, gdyż jego produkcja jest trudniejsza. W wielu przypadkach oplaca się za niego dopłacić. Kalkulację trzeba oszacować dla każdej inwestycji.

Mniejsze ryzyko uszkodzeń przez słońce

Podczas prowadzenia prac ociepleniowych temperatura zewnętrzna powietrza, podłoża i styropianu nie może wynosić mniej niż 5°C i nie więcej niż 25°C. Nasłonecznienie powoduje, że nadmiernie podnosi się temperatura podłoża i styropianu, nawet jeśli w przypadku powietrza jest ona odpowiednia. Jeżeli mamy do czynienia ze

styropianem grafitowym, następuje to intensywniej, ponieważ ciemne powierzchnie lepiej absorbują promieniowanie cieplne. Białe powierzchnie zaś nagrzewają się wolniej, gdyż promienie słoneczne bardziej się od nich odbijają. Negatywnym skutkiem absorpcji promieni ciepłych słońca jest „przegrzewanie” styropianu.

Dlatego nie zawsze do termoizolacji można używać styropianu z grafitem (szarego). Gdy temperatura jest zbyt wysoka, może on np. odpadać od fasady. Powstawać też mogą wytopienia na jego powierzchni. Aby temu zapobiec, stosuje się osłony podczas prac ociepleniowych. Inne rozwiązanie to zespolona płyta EPS (polistyren ekspandowany) nowej generacji, czyli grafitowy styropian z białą warstwą ochronną. Przykładami takich produktów są swissporLAMBDA WHITE i swissporLAMBDA MEGA WHITE. Oba mają dwie warstwy: białą (cieką o grubości 6 mm, której nie niszczy nawet mocne szlifowanie) i szarą (o grubości 120, 150-250, 300 mm – swissporLAMBDA WHITE oraz 150, 200, 250 mm – swissporLAMBDA MEGA WHITE). Sprawdzają się w budownictwie



Oszczędza się czas, pieniądze i niezależnia od pogody

energooszczędnym oraz pasywnym. Ich technologię produkcji opracował dział badawczy szwajcarskiego oddziału firmy swisspor, przy współpracy z Zentrum für Integrale Gebäudetechnik w Lucernie. Dzięki białej warstwie ochronnej, łatwiej unik-

nąć błędów podczas montażu styropianu. Oszczędza się czas (nie trzeba robić osłon), pieniądze (materiał dociepleniowy jest lepiej chroniony) oraz niezależnia bardziej od pogody. Dla inwestora i wykonawcy to również mniej stresu i większa pewność, że prace dociepleniowe będą wykonane prawidłowo.

Cieńsza termoizolacja

Dzięki niskiemu współczynnikowi przenikalności cieplnej ($D \leq 0,031$ [W/mK]), izolacja wykonana ze styropianu szarego z białą warstwą ochronną może być nawet do 40% cieńsza niż izolacja z białego styropianu, przy zachowaniu tej samej izolacyjności ocieplenia (odpowiedniego współczynnika przenikania ciepła U). To materiał o równie dobrych właściwościach cieplnych jak styropian szary, ale bardziej odporny na działanie promieni słonecznych (UV). Umożliwia to wykonanie cieńszych przegród, co ma ogromne znaczenie zwłaszcza podczas termomodernizacji budynków, gdzie często ważny jest każdy centymetr.

Styropian grafitowy z białą warstwą ochronną polecany jest do bu-

downictwa energooszczędnego oraz pasywnego. Nadaje się do termoizolacji różnymi metodami, jak lekka mokra, lekka sucha, bezspoinowa. Ma wiele zastosowań, np. izolacja cieplna loggii, balkonów, ścian szkieletowych, ścian warstwowych, podłóg na legarach, wieńców, ościeży, nadproży, między i pod krokiewiami w przypadku dachów skośnych (na przykład wykonanych z dachówek marki swissporTON), a także innych miejsc narażonych na powstanie mostków cieplnych.

Styropian grafitowy z białą warstwą ochronną kosztuje więcej. Jednak bardzo często oplaca się dopłacić. Uzyskujemy cieńsze przegrody, ale równie ciepłe, jak z grubszego, białego materiału. Jednocześnie biała, cienka warstwa zapobiega błędom montażowym w trakcie wykonywania ocieplenia, jakie zdarzają się podczas słonecznej pogody, gdy zostanie wybrany styropian grafitowy bez warstwy ochronnej.

Więcej informacji na: www.swisspor.pl (swissporLAMBDA WHITE i MEGA WHITE) oraz www.swissporTON.pl (dachówki ceramiczne i cementowe).

REKLAMA

0011539149

swisspor LAMBDA WHITE®



STYROPIAN DWUWARSTWOWY ODPORNY NA ODPADANIE

W PEŁNYM BLASKU



Ochrona przed UV

Biała warstwa skutecznie odbija promieniowanie UV, eliminuje ryzyko przegrzania, wygięcia i odpadania płyt.



doskonała termoizolacja

Grafitowy rdzeń gwarantuje maksymalną ochronę przed stratami ciepła przy mniejszej grubości płyt.



Wyjątkowa przyczepność

Specjalna struktura powierzchni tworzy trwałe połączenie z klejem przez cały cykl życia elewacji.

0,031
W/(m·K)

Sprawdź rozwiązania dla nowoczesnego budownictwa lambda.swisspor.pl

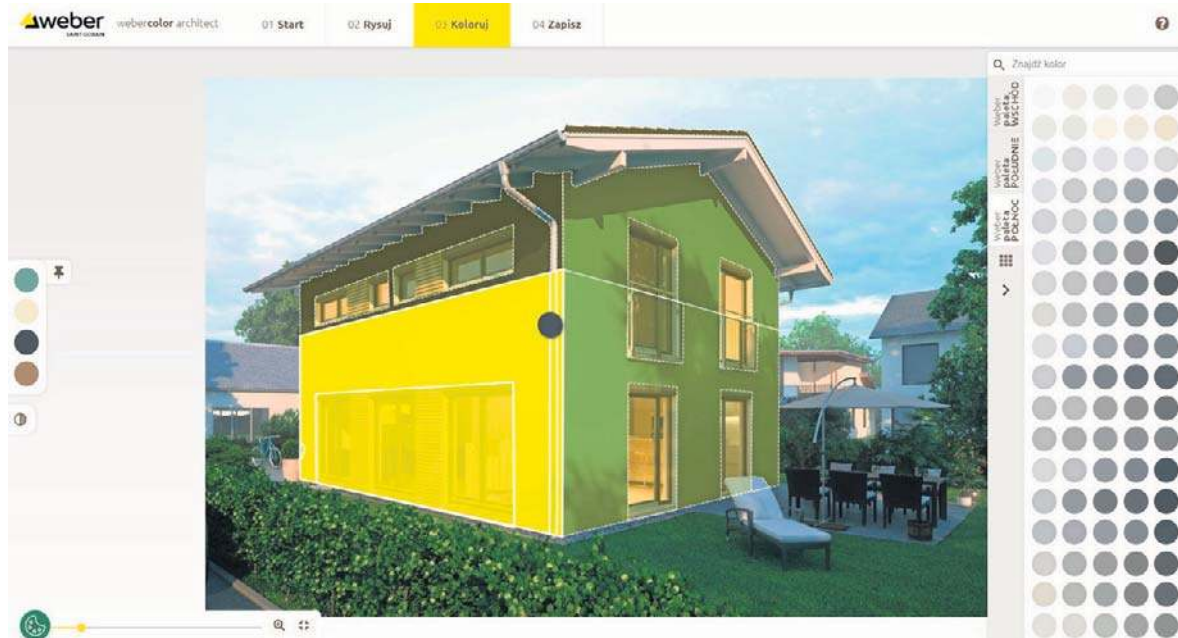
swisspor

Odmień wygląd swojego domu i wygraj nagrody w konkursie marki Weber!

Wybór odpowiedniego koloru fasady to jedno z najważniejszych zadań podczas budowy lub remontu domu. Marka Weber, jako ekspert w dziedzinie rozwiązań elewacyjnych, wspiera inwestorów w tym procesie, oferując profesjonalne narzędzia i sprawdzone rozwiązania. Właśnie z myślą o osobach planujących wykończenie budynku wystartowała kampania „Moja Wymarzona Elewacja”, która nie tylko pozwala bezpiecznie przetestować setki wariantów wizualnych przed rozpoczęciem prac, ale daje również szansę na znaczące obniżenie kosztów inwestycji.

Wartościowa nagroda dla Twojego domu

Dla inwestorów planujących odświeżenie wizerunku budynku marka Weber przygotowała specjalny konkurs w ramach trwającej kampanii. Główną nagrodą jest voucher dający aż 80 proc. zniżki na wybrane produkty elewacyjne producenta. To doskonała okazja, aby sfinansować prace wykończeniowe materiałami najwyższej jakości. Aby powalczyć o wygraną, wystarczy przygotować projekt elewacji w bezpłatnej aplikacji



koloryelewacji.pl i podzielić się swoją wizją.

Wizualizacja fasady w kilku prostych krokach
koloryelewacji.pl to intuicyjne narzędzie online, do którego użyt-

kownicy mogą wgrać zdjęcie swojego domu, a następnie na własne oczy sprawdzić, jak wybrana barwa tynku zaprezentuje się na fasadzie w jej naturalnym oświetleniu. Aplikacja udostępnia pełną paletę „4 strony światła”,

składającą się z 420 kolorów, a także inne warianty kolorystyczne dostępne w ofercie. Zaprojektowanie elewacji staje się proste, szybkie i pomaga uniknąć kosztownych błędów przy wyborze materiału.

Wiedza i szczegóły akcji na wyciągnięcie ręki

Zgłoszenia do konkursu oraz jego pełny regulamin znajdują się na profilu marki Weber na Facebooku. Jest to również przestrzeń, w której można znaleźć eksperckie wsparcie. Producent regularnie dzieli się tam praktycznymi materiałami merytorycznymi na temat systemów ociepleń ETICS oraz udostępnia sprawdzone porady z zakresu wykończenia elewacji. Sprawdź możliwości bezpłatnego kreatora, dopasuj idealne barwy do swojego budynku i zrealizuj architektoniczną wizję z rozwiązaniami od sprawdzonego eksperta.

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej:



FOT. WEBER

REKLAMA

0011539151

weber
SAINT-GOBAIN

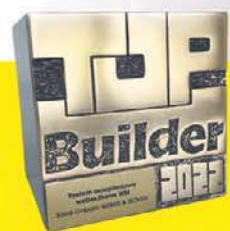
KONKURS!

25.05 - 15.08

„Moja Wymarzona Elewacja”

Zaprojektuj elewację swojego domu i zdobądź nagrodę!

Do wygrania 200m² tynku!



Skorzystaj z nagradzanych rozwiązań Weber!

Szczegóły na Facebooku Weber:



Jesteś krok od swojej nowej elewacji

SAINT-GOBAIN

ALUPROF
LET'S BUILD A BETTER PLACE

OKNA I DRZWI I FASADY I OSŁONY PRZECIWSŁONECZNE I PERGOLE

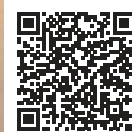
AMBASADOR

Szymon Marciniak

Pierwsze wrażenie
robi się tylko raz.

Zadbaj o wizytówkę swojego domu.

Drzwi wejściowe **MB-86N Pivot Door**



Pia Skrzyszowska
pozostaje wiceliderką
europejskich tabel.
W Monako była czwarta
str. 18



FOT. GRZEGORZ WAJDA

Leo Messi zaliczył
dyskretny występ, ale
Argentyna doczłapała
do czołowej czwórki MŚ
str. 16

Bartosz Zmarlik
zajął 3. miejsce
w żużlowej Grand
Prix w szwedzkiej
Malilli i zachował
prowadzenie
w klasyfikacji cyklu
str. 18

sport

Jude Bellingham w meczach z Meksykiem i Norwegią przyćmił Harry'ego Kane'a i rzucił wyzwanie kandydatom do nagrody MVP turnieju



FOT. EPA/SHAWN THEW

Poznaliśmy półfinalistów mundialu. Anglia
awansowała w kontrowersyjnych okolicznościach,
ale to nie zmienia faktu, że jej lider pokazał moc *str. 14*

PIŁKA NOŻNA

Lechia ma pustki kadrowe i plan

Lechia Gdańsk wciąż nie może rejestrować nowych piłkarzy, ale klub prowadzi rozmowy, by zbudować skład na nowy sezon. Kiedy będzie anulowany zakaz transferowy?

Paweł Stankiewicz

Lechia musi uregulować zaległości płacowe wobec wszystkich pracowników klubu byłych i obecnych, którzy są objęci procesem licencyjnym. Wtedy zakaz transferowy zdejmie Polski Związek Piłki Nożnej. Z kolei do anulowania zakazu FIFA potrzebne jest uregulowanie opłaty solidarnościowej za Bohdana Wjunnyka. To wszystko powinno się wydarzyć w przyszłym tygodniu, a wtedy biało-zieloni będą mogli rejestrować nowych piłkarzy.

Pierwszym powinien być Jakub Adkonis, choć na razie umowy się przedłużają. 19-letni pomocnik podpisał z Lechią umowę na grę w PKO Ekstraklasie, ale po spadku potrzebny jest aneks na występy w Betclie 1. Lidze. Ten jeszcze nie został podpisany, choć Adkonis od wtorku trenuje z Lechią, jest zdecydowany na grę w klubie z Gdańska i ma się zaprezentować na boisku już podczas sobotniego sparingu z zespołem Norwich U-21.

Biało-zieloni szukają kolejnych wzmocnień, choć - jak słyszymy - mocno chcą stawiać na kolejnych Polaków. Jakie będą efekty tych rozmów, to się niedługo okaże.

Dziś trener Władysław Łupaszko miałby duży problem z wybraniem podstawowego składu. Zwłaszcza kłopot jest w defensywie, gdzie Bujar



Lechia Gdańsk przygotowuje się do sezonu pod okiem trenera Władysława Łupaszki

Plana dopiero kilka dni temu zakończył urlop, a Indrit Mavraj jest kontuzjowany. Trzeba przy tym pamiętać, że po spadku z PKO Ekstraklasy drużynę opuściło 11 piłkarzy. Wciąż w niej są Tomasz Bobcek, Camilo Mena oraz Iwan Żelizko, ale to niemożliwe, aby wszyscy zostali w drużynie.

Jak zatem wygląda skład Lechii w chwili obecnej, ale pamiętając słowa trenera Łupaszki po przegranym sparingu z Olimpią Grudziądz, że drużyna potrzebuje wzmocnień na wszystkich pozycjach. O miejsce w bramce obecnie rywalizują Szymon Weirauch i Kacper Gutowski, ale większe szanse ma ten pierwszy, który

ma już doświadczenie ekstraklasowe.

Lepiej wygląda sytuacja w pomocy, gdzie w środku pola są Iwan Żelizko, Rifet Kapić, Tomasz Neugebauer, Bartosz Szczepankiewicz, a dojdzie jeszcze Jakub Adkonis. Trzeba się jednak liczyć z tym, że Kapić i Żelizko mogą zostać sprzedani, choć wszystko będzie zależało od tego, jakie klub otrzyma oferty. Na skrzydłach mogą grać Camilo Mena i Kapcer Sezonienko, ale odejście Mena jest bardziej prawdopodobne niż Żelizki czy Kapić. Nie jest to jednak duże pole manewru.

W ataku Lechii mogą wystąpić Kacper Głogowski, Bohdan Wjun-

nyk czy Bakary Sonko, ale ten ostatni - podobnie jak Adkonis - nie jest jeszcze zatwierdzony do gry w drużynie. Wjunnyk chciałby odejść, ale do klubu nie wpłynęły satysfakcjonujące oferty, więc może będzie musiał grać w zespole biało-zielonych. Najpierw jednak musi wrócić do pełnych treningów po kontuzji.

Lechia w sobotę rozegrała sparing z zespołem Norwich City U-21 na bocznym boisku przy ul. Traugutta. Wygrała 2:1, a gole zdobywali Wojciech Madej i Iwan Żelizko. Ostatnia gra kontrolna zaplanowana jest na 18 lipca. ©

KOSZYKÓWKA

Wychowanek zostaje dłużej w Czarnych

Jakub Lisowski

Jan Pluta pozostanie w drużynie Energa Czarni Słupsk na sezon 2026/27. Klub potwierdził, że młody zawodnik przedłużył swój kontrakt.

Ma 21 lat, gra na pozycjach skrzydłowych. W ostatnim sezonie zagrał w 22 meczach, zawsze jako zmiennik. Czasami pokazywał duży potencjał, ale brakowało większego zaufania sztabu do tego gracza.

- Janek to wychowanek naszego klubu, który mimo krótkich występów pokazał się z bardzo dobrej strony, udowadniając, że potrafi wykorzystać każdą minutę spędzoną na parkiecie. Na co dzień wyróżnia się ogromnym zaangażowaniem i etyką pracy podczas treningów. Jego mocnymi stronami są instynkt do zbiórek oraz ambitna i twarda gra w obronie. Przed nim wciąż wiele elementów koszykarskiego rzemiosła do doskonalenia, jednak wierzymy, że drzemie w nim duży potencjał, który będzie systematycznie rozwijał - podkreśla klub.

Pluta będzie kolejnym ogniwem w składzie na nowy sezon, który zbudował klub z trenerem Krzysztofem Szablowskim na czele. W zespole jest już 6 obcokrajowców oraz 4 polskich graczy. Brakuje jeszcze 2-3 krajowych zawodników.

Początek nowego sezonu - na początku października spotkaniem z Legią Warszawa. ©

PIŁKA NOŻNA

Arka zagrała sparing w Czluchowie. Czy liderzy udźwigną presję w lidze?

Paweł Stankiewicz

Arka Gdynia przygotowuje się do nowego sezonu w Betclie 1. Lidze, w którym ma walczyć o szybki powrót do PKO Ekstraklasy.

Arka przeszła bardzo duże zmiany kadrowe po spadku z PKO Ekstraklasy. Z zespołu odeszli piłkarze, którzy odpowiadali za grę ofensywną zespołu w poprzednim sezonie. Chociażby Sebastian Kerk, Oskar Kubiak, Kamil Jakubczyk, Edu Espiau, Nazarij Rusyn czy Marc Navarro, którzy mieli gole i asysty. Teraz ich nie będzie w zespole prowadzonym przez Marka Jarolima i potrzebni są następcy.

Kadra Arki na najbliższy sezon nie jest jeszcze zamknięta, choć już



Dawid Kocyła ma pomóc Arce Gdynia wywalczyć awans do PKO Ekstraklasy

dołączyli nowi piłkarze, którzy mają prowadzić zespół do sukcesów. Drużyna potrzebuje goli, żeby wygrać mecze oraz zwycięstw, żeby wrócić do PKO Ekstraklasy. A w Gdyni nikt nie ukrywa tego, że właśnie awans to będzie główny cel postawiony przed zespołem żółto-niebieskich w najbliższym sezonie.

Trenera Marka Jarolima może cieszyć fakt, że w drużynie nadal grać będzie Vladislavs Gutkovskis. Łotysz ma określoną jakość piłkarską i na pewno będzie wartościowym napaśnikiem w Betclie 1. Lidze. W ekstraklasowej Arce zagrał tylko w rundzie wiosennej, a i tak strzelił cztery gole i miał jedną asystę. Wsparciem dla niego w ataku ma być 21-letni Elmedin Rama. Mierzący 190 cm wzrostu napaśnik został wypożyczony z drugiej drużyny Slavii Praga.

W zespole Arki nadal grać będzie Dawid Kocyła i to piłkarz, którego również stać na to, aby dać drużynie tak potrzebne liczby. Za kreowanie gry ofensywnej od-

powiadać będą Dominik Kun oraz Bartłomiej Pawłowski, którzy również powinni dać zespołowi gole oraz asysty. Do tego dochodzi środkowy pomocnik Szymon Lewkot, który w poprzednim sezonie w barwach Chrobrego Głogów - który w barażach grał o awans do PKO Ekstraklasy - strzelił trzy gole i zaliczył sześć asyst. Takich konkretów z pewnością będą oczekiwać od tych piłkarzy trenerzy oraz kibice żółto-niebieskich.

Arka tymczasem ma za sobą kolejny mecz sparingowy. Żółto-niebiescy zmierzili się z drugoligową Olimpią Grudziądz podczas festynu rodzinnego w Czluchowie.

Gdynianie źle rozpoczęli, bo już po 4 minutach przegrywali 0:2. Co prawda Gutkovskis po kwadransie zdobył kontaktowego gola, ale w 29. i 31. minucie Olimpia znów zdobyła dwie bramki. Arka miała przewagę, chciała zmienić sytuację, ale do siatki trafił tylko Leon Madej w 59. minucie. Ostatecznie 2:4. ©

PIŁKA NOŻNA. MISTRZ ŚWIATA Z 2014 ROKU ZAKOŃCZYŁ PIŁKARSKĄ KARIERĘ I ZOSTAŁ WŁAŚCICIELEM GÓRNIKA ZABRZE

Podolski - z podwórka Sośnicy do serialu Netflix

Lukas Podolski dotrzymał słowa, chociaż niewielu w to wierzyło. Teraz poszedł dalej - wziął na siebie całą odpowiedzialność za przyszłość Górnika Zabrze - stając na czele jego struktury organizacyjnej

Rafał Musioł

Koniec kariery piłkarskiej mistrza świata z 2014 roku niewątpliwie był momentem poruszającym. Symboliczny gest ściągnięcia koszulki po przejściu przez szpaler oznaczał jednocześnie rozpoczęcie nowej ery, w której Lukas Podolski piłkarz oficjalnie przeobraził się w Lukasa Podolskiego właściciela Górnika Zabrze.

Niedostępna koszulka

Miłość do Górnika Lukas Podolski wyniósł z domu.

- Cała Sośnica kibicowała Górnikowi, ale nigdy nie było dane mi w nim zagrać - wspomina w wywiadach ojciec Waldemar Podolski, który kopał piłkę w Górniku, ale tym z Knurowa.

W listopadzie 1987 rodzina wyjechała do Niemiec, gdzie mieszkali już seniorzy rodu. Trafili w pobliże Kolonii.

- Było szczęście, bo w tym ośrodku, gdzie mieszkaliśmy, było boisko i dużo chłopaków z pasją do gry, z różnych krajów. Tam na ulicy w piłkarskiej walce jeden na jeden powstawał charakter - wspomina Lukas. - Miałem dziesięć lat jak znalazłem się w FC Koeln. I nie było łatwo. Nie stać mnie było na wiele rzeczy. Byłem szczęśliwy jak miałem pieniądze na bilet. Ile razy ja jeździłem bez biletu na treningi... Albo jak już dostawaliśmy jako juniorzy po dwa albo więcej biletów na mecze FC Koeln, a tata nie szedł, to jeden się sprzedawało, do tego pozbierało pięćdziesiąt kubków z kaucją, za każdy chyba dwie marki, i jakoś to było. Potem zacząłem trochę zarabiać, pierwszy kontrakt pozwolił mi już iść w Kolonii na kawę czy obiad.

Mimo tych wielkich życiowych zmian klub z Roosevelta był nadal ważny.

- Chciałem mieć koszulkę Górnika, ale się nie dało kupić, bo nie było sklepiku. Szło się z mamą na giełdę w Sośnicy i tam się kupowało kilka koszulek Barcelony albo Brazylii i wracałem do Niemiec, gdzie w nich grałem na ulicy. Ale ta Górnika byłaby najlepsza - opowiada były już piłkarz.

W Kolonii zaczyna wielką karierę, z niej rusza w wielki świat. Dziś jest największą legendą i ikoną FC Koeln. Oficjalny pożegnalny mecz w październiku 2024 roku pokazał to w pełni. Popularność „Poldiego” na Śląsku nigdy zapewne nie osiągnie takich zasięgów jak w mieście słynącym z katedry.



Lukas Podolski dotrzymał słowa i w 2021 roku pojawił się, by grać dla Górnika Zabrze. Błyskawicznie zyskał uwielbienie kibiców i ta miłość trybun przetrwała do dziś

PZPN się nie popisał

Piłkarska droga Podolskiego jest długa i powszechnie znana. W CV zapisał kluby, z których każdy jako pojedynczy przystanek byłby dla mnóstwa zawodników powodem do chluby. Bayern Monachium, Arsenal Londyn, Inter Mediolan, Galatasaray Stambuł, Vissel Kobe, Antalyaspor... W każdym kraju zdobywał trofea. Po drodze, w 2004 roku, po przejściu przez kadry od U-15 do U-21 trafił do reprezentacji Niemiec, co wywołało wielkie emocje w Polsce.

- Może jakby PZPN starał się wcześniej i szybciej. I był bardziej konkretny. Jakies rozmowy były u babci w mieszkaniu, koszulkę mi dali, ale Niemcy starali się mocniej. Jak masz szansę zagrać, to nie czekasz na innych - tak Lukas wspominał ten rozdział kariery.

Nigdy tej decyzji nie żałował. Dzięki grze dla Niemiec sięgnął po dwa brązowe i ten najcenniejszy, złoty medal mistrzostw świata. 130 meczów i 49 goli - także w „die Mannschaft” był gwiazdą. Jeden występ był szczególnie - na Euro 2008 strzelił dwie bramki Polsce.

- To były wielkie emocje, ale co miałem robić? Gram dla Niemiec i dla Niemiec strzelam - mówił w strefie mieszanej po meczu.

Co ciekawe - z polskimi dziennikarzami rozmawiał po polsku, co stanowiło duży kontrast wobec zachowania Miroslava Klosego.

Słynna obietnica

Nawet w szczycie kariery przyjeżdżał do babci w Sośnicy i zaglądał



Piłkarską karierę zakończył ostatnim w tym sezonie meczem, którym Górnik przypieczętował wicemistrzostwo Polski. Dwa dni wcześniej został właścicielem klubu

wtedy na stadion Górnika. Przy okazji takich wizyt dostawał stanowiącą kiedyś obiekt pożądania koszulkę zespołu z Roosevelta, zaprzyjaźnił się też z pracującymi w klubie ludźmi. Szczególny kontakt miał z nieżyjącym już Krzysztofem Majem. Pojawiła się też obietnica, że granie w piłkę zakończy właśnie w Górniku.

- Zabrze to moje miasto, dorastałem pięć minut od stadionu Górnika. Czułem, że jestem coś winien klubowi - tłumaczył włoskiemu

dziennikarzowi z „La Gazzetta dello Sport”, który przyjechał, by na własne oczy zobaczyć, jak Podolski dotrzymuje słowa.

Do szatni wszedł w lipcu 2021 roku. Na lotnisku w Pyrzowicach witał go Stanisław Osłizło. Pięć lat później wielki kapitan wielkiego Górnika razem z Podolskim podnosił Puchar Polski i odbierał srebrne medale za wicemistrzostwo kraju.

Dla Górnika na boisku zrobił dużo, ale poza nim jeszcze więcej. Chociaż klub długo nie potrafił wy-

korzystać potencjału swojej gwiazdy, to robił swoje. Dzięki swoim kontaktom pomagał przy organizacji zgrupowań, kupił autobus dla Akademii, pośredniczył w rozmowach transferowych. Odgrywał rolę nie do przecenienia.

W końcu poszedł na całość i ogłosił gotowość do wykupienia klubu z rąk miasta i odcięcia go od politycznej pepowiny, która stanowiła barierę dla rozwoju Górnika.

Klub jak dom

Cały proces trwał ponad 900 dni, w tym czasie Podolski rozmawiał z czterema prezydentami (formalnie jedna z nich była kuratorem). W końcu marzenia kibiców doczekały się ziszczenia. Umowa została podpisana 20 maja, a dzień później Lukas ogłosił zakończenie sportowej kariery. W momencie idealnym - razem z Górnikiem sięgnął po Puchar Polski i wicemistrzostwo kraju. Na to pierwsze trofeum w Zabrzu czekali od 1972 roku, na medal od 1994.

- Nie czuję wzruszenia. Właściwie od dwóch lat działałem już jak właściciel klubu. Ten podpis niczego nie zmienia, nie będę przecież teraz inaczej wchodził do biura i inaczej traktował ludzi, którzy dla Górnika pracują - stwierdził Podolski. - Na pewno będziemy zarządzać z głową. Sytuacja finansowa jest trudna, trzeba spłacić długi. To jak z domem. Najpierw musisz spłacić kredyty i tak dalej, a dopiero potem możesz wydawać pieniądze na inne rzeczy.

Serial na urodziny

4 czerwca Lukas Podolski obchodził 41. urodziny. Tego też dnia Netflix pokazał pierwszy odcinek miniserialu „Poldi”, poświęconego karierze właściciela Górnika.

- Kręcenie tego zakończyło się już jakiś czas temu i ten motyw zakupu Górnika pojawia się może tylko w kilku rozmowach. To nie jest też serial o Górniku. Trochę Zabrze oczywiście jest, ale nie będzie to główna historia. Oni latali po świecie, Niemcy, Włochy, Japonia, Turcja, Anglia, dużo o reprezentacji Niemiec. Tam, gdzie grałem i żyłem - opowiadał Podolski.

Nie wiadomo jednak, czy Netflix nie zaplanował „dogrywki”. Jego przedstawiciele pojawili się bowiem na ostatnim meczu ostatniego sezonu Podolskiego-piłkarza.

- Lubię wszystkich zaskakiwać, wy dziennikarze też lubicie tę zabawę, prawda? - retorycznie pyta właściciel Górnika. ©

PIŁKA NOŻNA



Reprezentacja Anglii po dogrywce pokonała w Miami Norwegię 2:1 i w środę zagra w półfinale mistrzostw świata z Argentyną. Obie bramki dla triumfatorów zdobył Jude Bellingham. Podopieczni trenera Tuchela po raz czwarty w historii dotarli do tej fazy turnieju. Ambitni Wikingowie i ich bohater Erling Haaland wracają do domu

Mecz Anglii z Norwegią był awizowany jako konfrontacja Haalanda z Kane'em. Obaj znakomici napastnicy nie powiększyli dorobku bramkowego, a przyćmił ich zdobywca dwóch goli Jude Bellingham.

Anglia po ośmiu latach wróciła do czołowej czwórki MŚ. Na tytuł czeka 60 lat

Zbigniew Czyż

Na początku spotkania przewagę osiągnęli Anglicy, z której jednak niewiele wynikało.

Po niespełna dwóch kwadransach przed szansą stanął Harry Kane, ale uderzył z 20 metrów z rzutu wolnego nad poprzeczką. Po przerwie na nawodnienie na murawę wróciła odmieniona Norwegia. W 33. minucie przy konstruowaniu akcji nie popisał się John Stones, jednak Haaland nie zorientował się, gdzie jest piłka.

W 35. minucie po centrze z prawej strony Juliana Ryersona lider Wikingów główkował z siedmiu metrów, ale wprost w Jordana Pickforda. Niebezpieczeństwo zostało zażegnane, lecz tylko na chwilę, bo-

wiem 20 sekund później było już 1:0 dla Norwegów. Bramkarz Anglików zagrał do Kane'a, któremu piłkę odebrał Sander Berge, a w finale akcji, pomimo asysty Ezri Konsy, pięknym strzałem lewą nogą z ostrego kąta, po którym piłka odbiła się od słupka i wpadła do siatki, popisał się Andreas Schjelderup.

Kane protestował, że był w tej sytuacji faulowany, jednak francuski arbiter Clement Turpin nie zmienił decyzji. Po objęciu prowadzenia Skandynawowie starali się pójść za ciosem. W 39. minucie nad bramką uderzył Alexander Sorloth, a za chwilę Pickford nie dał się zaskoczyć Martinowi Odegaardowi. Zamiast podwyższenia wyniku przez Norwegów - to Wyspiarze doprowadzili do wyrównania.

W drugiej minucie doliczonego czasu pierwszej połowy Anthony Gordon zagrał z lewej strony do Bellinghama, który świetnie wbiegł w pole karne i z bliska pokonał Orjana Nylanda. Był to piąty gol zawodnika Realu Madryt na tej imprezie.

W regulaminowym czasie rezultatu nie zmienił się, a w trzeciej minucie dogrywki bramkę zdobyli Anglicy. W tej sytuacji nie popisał się Nyland. Co prawda wcześniej obronił główkę Kane'a, jednak przy strzale z blisko 30 metrów Morgana Rogersa odbił piłkę przed siebie, a Bellingham uprzedził Leo Ostigarda i z sześciu metrów skierował ją do siatki. Na drugą połowę dogrywki Norwegowie wyszli już bez Haalanda i nie byli w stanie odrobić

strat. Z kolei Nyland obronił jeszcze groźne uderzenia Djeda Spence'a i Bukayo Saki.

Po spotkaniu trener piłkarskiej reprezentacji Anglii Thomas Tuchel nie ukrywał radości z awansu do półfinału mistrzostw świata, ale... nie był zadowolony z występu drużyny, która pokonała Norwegię 2:1 po dogrywce. Obie bramki w Miami dla zwycięzców zdobył Jude Bellingham.

- Wynik jest fantastyczny. Awansowaliśmy do czołowej czwórki turnieju. To niesamowite, ale nie jestem zadowolony z występu zespołu. Bardzo utrudnialiśmy sobie życie naszą grą. Byliśmy niechlujni, zbyt ostrożni, popełnialiśmy dużo błędów technicznych. Nie byliśmy wystarczająco szybcy i powtarzalni. Mieliśmy dziś szczęście. Musimy się poprawić, ale teraz czas na świętowanie i delektowanie się tą chwilą. Przed nami trzy dni. Jestem pod wrażeniem pracy i zaangażowania moich piłkarzy. Tego, że wierzą w siebie. Również tego, że pokonali przeciwności losu, wytrwali i znaleźli sposób na zwycięstwo. To naprawdę najwyższy poziom - powiedział na konferencji prasowej niemiecki szkoleniowiec reprezentacji Anglii.

Selekcjoner Norwegów Stale Solbakken, mimo porażki, nie krył dumy z postawy swojej drużyny, który podbiła serca kibiców na ca-

łym świecie. W drodze do ćwierćfinału wyeliminowała m.in. Brazylię.

- Graliśmy na najwyższym poziomie, ale drobiazgi nie były dzisiaj po naszej stronie. Takie jest życie, teraz musimy trochę odetchnąć. Mam nadzieję, że lato 2026 roku było dla wszystkich w kraju udane, i że razem zrobiliśmy coś dobrego. Mieliśmy fantastyczne wsparcie ze strony całej Norwegii i sprostaliśmy oczekiwaniom, z czego jestem naprawdę dumny. Powiedzieliśmy, że damy z siebie wszystko, kiedy awansujemy na mundial po wspaniałych kwalifikacjach. I udało nam się to zrobić - powiedział trener Norwegów.

Awans do ćwierćfinału mistrzostw świata to największy sukces w historii reprezentacji Norwegii, która poprzednio grała na mundialu w 1998 roku, kiedy Solbakken był zawodnikiem.

- To jest najwyższy poziom, wyżej już się nie da. Mieliśmy kilka problemów na początku meczu, w pierwszych 20 minutach, ale naprawdę chyłę czoła przed piłkarzami - podsumował Solbakken.

KLASYFIKACJA STRZELCÓW MŚ

1. Kylian Mbappe (Francja) 8 goli
2. Leo Messi (Argentyna) 8 goli
3. Erling Haaland (Norwegia) 7 goli
4. Jude Bellingham (Anglia) 6 goli
5. Harry Kane (Anglia) 6 goli
6. Ousmane Dembele (Francja) 5 goli

PIŁKA NOŻNA

To jest najlepszy i zarazem najgorszy turniej w historii

Co pozostanie w pamięci po tegorocznym mundialu? Z jednej strony rekordowa liczba bramek i gigantyczne, po brzegi wypełnione stadiony, ale z drugiej decyzje arbitrów, które istotnie wpłynęły na niesprawiedliwe rozstrzygnięcia

Adam Godlewski

Już przed półfinałami turnieju wiadomo, że organizatorzy odnieśli wielki sukces – także komercyjny.

Mimo słonych cen za bilety, trybuny udało się wypełnić do ostatniego miejsca i dostarczono kibicom godziny rozrywki, nawet jeśli jakość – z uwagi na 48 uczestniczących zespołów, wielkie odległości, a co za tym idzie konieczność przemierzania różnych stref czasowych oraz klimatycznych przez zespoły – pozostawiała sporo do życzenia, to zgadzały się emocje. I na średnią bramek też nikt nie miał prawa narzekać.

Słowem, na boiskach nudy nie było, a zaproponowane przez FIFA innowacje w przepisach przyczyniły się do zdynamizowania gry. Prawie wszystkie, oprócz oczywiście przerwy na nawadnianie, które służyły przede wszystkim sprzedaży reklam i wybijały z uderzenia drużyny posiadające przed ich zarządzeniem



FOT. GRZEGORZ WALDA

Poziom sportowy mundial okazał się za wysoki dla Cristiano Ronaldo

inicjatywę. Nawet jednak hydration breaks wpisały się w koloryt tego mundialu. Czy formuła kwart przyjmie się – i to nie tylko latem, przy wysokich temperaturach – także w Europie, dopiero oczywiście się przekonamy. Po 100 rozegranych dotąd meczach w finałach mistrzostw świata nawet jednak kibic ze Starego Kontynentu mógł już przyzwyczaić się do tej anomalii.

Skoro jednak jest tak dobrze, to dlaczego zarazem jest tak źle, i to nie tylko jeśli chodzi o sędziowanie, które pozostawia najwięcej do życzenia? Nie da się ukryć, że na wkraczającym w decydującą fazę turnieju byli równi i równiejsi. Takie traktowanie, jakie dotknęło piłkarzy z Iranu – nieodpowiednie, naprawdę niedopuszczalne – nie powinno mieć miejsca na globalnej imprezie spor-

towej. Ta reprezentacja nie dostała przecież od organizatorów równych szans, skoro na miejsce rozgrywania meczów mogła „przylecieć tylko na chwilę”. Z przyczyn, niestety, wyłącznie politycznych, które legły u podstaw także anulowania czerwonej kartki dla reprezentanta USA Florina Baloguna. To bardzo wyraźne rysy na reputacji i niezależności FIFA; to incydenty, które nigdy i nigdzie nie powinny mieć miejsca...

O ile zmiany w przepisach gry nawet przez ekspertów oceniane są jako pozytywne, o tyle sędziowie generalnie nie nadążyli za ich wdrażaniem. Podobnie jak nie umieli (nie chcieli?) skorzystać z kosmicznych pomocy technologicznych, w które zostali zaopatrzeni.

Nikt przecież nie jest w stanie wytłumaczyć w logiczny sposób, dlaczego czujniki zamontowane w piłce były w stanie wychwycić jej kontakt z włosiem Chorwata, zaś (w starciu Norwegii z Anglią) nie zdołały zarejestrować styczności futbolówki z ciałem obcym, które stanowią ka-

ble do kamer telewizyjnych na stadionach...

To był najgrubszy „wałek” na mundialu. Wikingowie mają prawo czuć się oszukani, zwłaszcza że ich druga – czyli tę na wagę ewentualnego zwycięstwa – bramkę anulowano; wyszło zatem na to, że wyżej notowany i bardziej utytułowany rywal z Anglii został potraktowany po prostu przychylniej. W efekcie lepszy po 90 minutach zespół został wyeliminowany po dogrywce, na którą – angażując się znacznie bardziej w walkę w czasie podstawowym – nie miał już sił. A uzasadniony żal mają też Egipcjanie, dla których zastosowano zupełnie inny (krótszy) czas „odwijania” akcji do analizy przez VAR niż dla – raczej nieprzypadkowo mających silniejsze lobby w FIFA – Argentynczyków...

Opisane incydenty, i kilka innych, kładą się, niestety, olbrzymim cieniem na finałach mistrzostw świata, które zostały zorganizowane z niespotykanym dotychczas rozmachem, iście po amerykańsku...

PRZED PÓŁFINAŁAMI MUNDIALU

Jesteśmy już na finiszu tegorocznego mundialu. To faza tylko dla mistrzów

Jaromir Kruk

W batalii o tytuł pozostały tylko: Francja (mistrz świata 1998, 2018), Hiszpania (mistrz 2010), Anglia (mistrz 1966) i Argentyna (mistrz 1978, 1986, 2022).

Marokańczycy przystąpili do ćwierćfinału z Francją bez nowego nabytku Bayernu, Ismaela Saibarięgo, nastawieni bardzo defensywnie. – Wich postawie widać było francuski kompleks. Można się było tylko zastanawiać, kiedy trójcolorowi zdobędą pierwszą bramkę – mówi Tomasz Bzymek, polski trener z klubu Suresnes, który ukształtował słynnego N’Golo Kante, dziś pomocnika Fenerbahce, powołanego przez Deschamps na tegoroczny mundial.

– Marokańczycy parkowali autobus na trzydziestym metrze, czasami dwóch, trzech zawodników próbowało coś w ofensywie, słabo to wyglądało. Z takim nastawieniem na Francję? Bez szans, choć zespół Deschamps nie wykorzystał karnego, to nadal trzymał się planu – dodaje Wojciech Tyc, legenda Odry Opole i zawodnik francuskich zespołów: FC Valenciennes, Amiens i US Argentan.

W drugiej odsłonie wicemistrzowie świata przełamali Lwy Atlasu: Ky-

lian Mbappe asystował Desire Doue i Ousmane Dembele. Doszło więc do powtórki z półfinału MŚ 2022 z Kataru – z uczestników spotkania z Al Bayt w ekipie Deschamps od początku wyszli Jules Kounde, Dembele i Mbappe. To pokazuje, jakie zmiany zaszły we Francji, która ma gigantyczną moc rażenia. Nie jest łatwo zapanować nad tymi, którzy grają mniej albo wcale, ale powołano choćby N’Golo Kante. Mający 69 meczów w kadrze A 35-latek na mundialu siedzi na ławie, lecz nie marudzi, tylko wykonuje swoją robotę. – N’Golo taki jest, haruje na treningach i dba o ducha zespołu – tłumaczy Bzymek.

A z ławki z Marokiem nie podnieśli się choćby Rayan Cherki (Manchester City) czy Marcus Thuram (Inter). Panowanie nad takim towarzystwem nie należy do łatwych, ale Deschamps nie jest gościem z przypadku. Jako piłkarz wygrał mundial i Euro, będąc selekcjonerem poprowadził Francję w 183 meczach (120-35-28), sięgnął po mistrzostwo świata 2018 i triumfował w Lidze Narodów 3 lata później.

W walce o finał MŚ 2026 nadarza się okazja do rewanżu z Hiszpaniami, którzy w tegorocznym czempionacie stracili gola dopiero w swoim 6. meczu. Unai Simona pokonał Charles De Ketaleare. Długo utrzymywał się

wynik 1:1, ale po przymusowym zejściu Thibauta Courtoisa zastępujący go Senne Lammens popełnił błąd, który wy skorzystał Mikel Merino.

– Belgowie zrobili, co mogli. Są słabsi od Hiszpanii i zabrakło im wiary. Trener Rudi Garcia opanował jednak skłócony zespół i naprawdę dużo z niego wycisnął – przyznał Krzysztof Bukalski, 17-krotny reprezentant Polski, który w drugiej połowie lat 90. występował w KRC Genk i zdobył Puchar Belgii.

– Tym razem Romelu Lukaku nie wykonał swojego zadania. Hiszpanie to nie Amerykanie, ich stoperzy go wypychali i napastnik Czerwonych Diabłów nie zrobił sztycha. U Belgów podobała mi się gra Jeremy Doku, ale mistrzowie Europy przewyższali ich o klasę. Hiszpanie grają techniczną piłkę, jednak w półfinale wyżej oceniam szanse Francuzów. W obronie Hiszpania jest nieco lepsza, w ataku widać różnicę na korzyść zespołu Deschamps. Fizycznie Francja też przewyższa Hiszpanię – uważa Bzymek.

Statystyka z kadencji DD we Francji pokazuje wyższość Furii Roja: z 7 meczów 4 wygrała Hiszpania, a dwa Francuzi, którzy byli ogrywani przez paczkę Luisa de la Fuente w półfinałach ostatniego Euro i Ligi Narodów. – Zapowiada się fantastyczne wi-

dowsko. Marokańczycy nie mieli szans z Francją, Belgowie postawili się Hiszpanom, lecz pękli. Francja i Hiszpania to absolutny top, dla obu ekip liczy się tylko triumf – mówi Marek Dziuba, uczestnik finałów MŚ 1982.

W 1990 roku Marek Motyka, 8-krotny reprezentant Polski, legenda Wisły Kraków, występował w Brann Bergen. Mówi: Rzykowałem, wyjeżdżając do Norwegii. Myślałem sobie, że udaję się do kraju narciarzy, nie piłkarzy, ale na miejscu miło się zaskakiwałem. Liga była świetnie zorganizowana, lataliśmy na mecze samolotami. Norwegom zależało na rozwoju piłki u siebie i nie dziwiły mnie ich późniejsze awanse na mundial i Euro. Dzisiejsza kadra Solbakkena to efekt pracy u podstaw. Mają superskład – atak z Haalandem wspartym Sorlothem, silny środek pomocy, mocne boki. W drugiej połowie 1/8 finału sprawili, że Brazylia biegła za piłką. Anglia bała się Norwegii.

Może i się bała, ale wygrała z nią po bardzo ciężkiej przeprawie, z dogrywką, a w głównej roli wystąpił Jude Bellingham. Norwegom pomocnik Realu Madryt strzelił 2 gole, w tym mundialu ma już 6, a w całym swoim CV w reprezentacji 12 (z czego w finałach MŚ 7). Dogrywki ze Szwajcarią potrzebowała także reprezentująca się

poniżej oczekiwań Argentyna, a najważniejszą bramkę strzelił zawodzący do tej pory Julian Alvarez. Albicelestes w półfinale spotkają się z Anglią, a na trybunach w Atlancie zasiądą David Beckham i Diego Simeone – bohaterowie thrilleru z MŚ 1998.

Na najważniejszym turnieju Anglia z Argentyną po raz pierwszy zmierzyły się w 1962 roku – wygrali piłkarze Albionu 3:1. Potem kolejno: 1966 – 1:0 dla Anglii, 1986 – 2:1 dla Argentyny, 1998 – 2:2 i 4:3 w karnych dla Argentyny, 2002 – 1:0 dla Anglii. W 2005 ostatni raz zagrali towarzysko, w Genewie zwyciężyli Wyspiarze 3:2, a u pokonanych parę środkowych obrońców tworzyli Walter Samuel i Roberto Ayala – dziś asystenci Lionel Scaloniego.

ĆWIERĆFINAŁY MŚ 2026

Francja - Maroko 2:0 (Mbappe 60, Dembele 66).

Mbappe (Francja) nie wykorzystał karnego w 28 min.

Hiszpania - Belgia 2:1

(F. Ruiz 30, Merino 88 - De Ketelaere 41).

Norwegia - Anglia 1:2 (1:1) po dogrywce

(Schjelderup 36 - Bellingham 45+2, 93).

Argentyna - Szwajcaria 3:1 (1:1) po dogrywce

(Mac Allister 10, Alvarez 112, L. Martinez 120+1 - Ndaye 69).

Czerwona kartka (2. żółta) - Embolo (Szwajcaria) - 71 min.

Półfinały:

14.07, godz. 21.00: Francja - Hiszpania;

15.07, godz. 21.00: Anglia - Argentyna.

PIŁKA NOŻNA



W OBIEKTYWIE GRZEGORZA WAJDY: obrońcy tytułu - Argentyńczycy uporali się w dogrywce w ćwierćfinale mundialu ze Szwajcarami. Mimo że nie zachwycają stylem, wciąż imponują skutecznością. Tym razem ich lider Leo Messi bramki nie zdobył, ale asystował przy pierwszym голу Alexisa Mac Allistera, czym zachwycił fanów „Albiceleste”

Mistrzowie świata będą kontynuować obronę tytułu, pokonując Helwetów 3:1 po dogrywce w ćwierćfinale. Mac Allister, Alvarez i Lautaro poprowadzili „Albiceleste” do walki o finał z Anglią

Argentyna zdobyła dwa gole w dogrywce ze Szwajcarią i awansowała do półfinału

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Argentyna na mistrzostwach świata powtórzyła swoje stare sztuczki. I nagle to nie Lionel Messi przypieczętował zwycięstwo cudem w 112. minucie!

Na stadionie Arrowhead w Kansas City w regulaminowym czasie gry obie drużyny wymieniły się bramkami – Dan Ndoye odpowiedział na bramkę Alexisa Mac Allistera.

– Graliśmy lepiej przeciwko Republice Zielonego Przylądka i Egiptowi, ale dziś mieliśmy kłopoty – ocenił selekcjoner „Albiceleste”, Lionel Scaloni. – Nasza forma nie była najlepsza. Kondycja fizyczna odgrywa na tym etapie dużą rolę.

Nasz przeciwnik wygrał większość pojedynków. W poprzednich meczach graliśmy dobrze, ale dzisiaj mieliśmy kłopoty.

W 10. minucie Mac Allister wykorzystał rzut rożny Messiego, kierując piłkę głową w prawy górny róg bramki. Dla Leo asysta ta była dziesiątą w historii mistrzostw świata.

W połowie pierwszej połowy Breel Embolo padł w polu karnym „Albiceleste”, ale sędzia João Pedro Pinheiro odrzucił wszystkie wnioski o rzut karny.

Szwajcaria zdołała doprowadzić do remisu tuż po rozpoczęciu drugiej połowy. Najpierw Ndoye precyzyjnie dośrodkował głową w pole karne, ale Emiliano Martinez popisał się świetną interwencją. Następnie Ndoye wtoczył piłkę w prawy

dolny róg bramki po podaniu Ricardo Rodrigueza.

W 72. minucie portugalski sędzia Pinheiro ukarał Embolo drugą żółtą kartką za symulowanie i napastnik Helwetów przedwcześnie zakończył mecz.

– Wyrzucenie Embolo z boiska pokrzyżowało nasz pierwotny plan gry – skarżył się po meczu kapitan reprezentacji Szwajcarii Granit Xhaka.

– Zostaliśmy ukarani z powodu błędu. Nie było powodu, żeby dostać tę kartkę, nie rozumiem tego. To była niegroźna sytuacja, nie było żadnych złych intencji. Ta decyzja była niewiarygodna i całkowicie się nią nie zgadzam. Kontakt był oczywisty i nie rozumiem, jak sędzia i VAR doszli do takiego wniosku –

nie mógł pogodzić się z decyzją selekcjoner Szwajcarów Murat Yakin.

Argentyńczycy mogli rozstrzygnąć mecz pod koniec drugiej połowy, ale znakomita interwencja Gregora Kobela doprowadziła do dogrywki.

Lisandro Martinez czekał na piłkę w pobliżu pola karnego i potężnym strzałem trafił w lewy dolny róg bramki, ale bramkarz Borussia Dortmund popisał się niesamowitą paradą, uniemożliwiając mu zdobycie bramki.

W 112. minucie Argentyna objęła prowadzenie w meczu ze Szwajcarią. Julian Alvarez strzelił swojego pierwszego gola na mundialu 2026 i czwartego ze swoich pięciu goli w mistrzostwach świata w fazie pucharowej. Napastnik Atletico Madryt oddał perfekcyjny strzał, nie dając szans Kobelowi.

– Jestem bardzo szczęśliwy. Było ciężko, ale wiedzieliśmy, że jeśli się zjednoczymy, gol w końcu padnie, i tak się stało. Oczywiście, wolelibyśmy wygrać szybciej, ale to nie jest łatwe. Zawsze dużo się mówi, ale musimy skupić energię na sobie i ignorować to. Drużyna radzi sobie dobrze. Zostały nam dwa mecze mistrzostw świata i chcemy je wygrać. Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, żeby Messi znów wygrał mistrzostwa świata. Każdy mecz to dla niego walka. Pierwszą rzeczą, jaką zrobiłem po strzeleniu gola, było

przytulenie Leo – cieszył się Alvarez.

– Strzelił fantastycznego gola i to nie pierwszy raz – pochwalił Alvaręza Messi. – Zdobył już podobną bramkę kilka razy. Ma wyjątkowy talent, który długo demonstrował w Atletico Madryt. Alvarez strzelił wiele podobnych goli w zeszłym sezonie. Jestem bardzo zadowolony z wyniku, jego gola i gola Lautaro. Potrzebowaliśmy obu, żeby strzelili. Bardzo się cieszę, że tak się stało.

W doliczonym czasie gry Argentyna powiększyła prowadzenie, podsycając napięcie w meczu. Lautaro Martinez trafił do siatki Helwetów.

– Chcieliśmy wygrać, żeby uniknąć rzutów karnych – tłumaczył Scaloni. – Zostało im dziesięć zawodników, więc staraliśmy się dokończyć mecz w regulaminowym czasie gry. Szwajcaria mocno naciskała, było ciężko... Chcę obejrzeć mecz, powtórki i przeanalizować sytuację. Zaslужujemy na uznanie za naszego przeciwnika. Musimy dalej pracować.

Argentyna została pierwszą reprezentacją w historii, która strzeliła więcej niż jednego gola w 12 kolejnych meczach mistrzostw świata. Wygrała też 11 z 13 meczów w dogrywce na mundialach.

W półfinale zmierzy się z Anglią na stadionie w Atlancie w środę 15 lipca o godzinie 21.00 czasu środkowoeuropejskiego.

SIATKÓWKA

Zespół Lavariniego bez awansu do finałów Ligi Narodów

Siatkarki reprezentacji Polski w ostatnim, decydującym meczu turnieju Ligi Narodów w Osace przegrały po tie-breaku z Japonią

Jacek Kmiecik

Polskie siatkarki w decydującym spotkaniu fazy zasadniczej Ligi Narodów przegrały 2:3 (25:20, 25:14, 19:25, 21:25, 13:15) z Japonią i straciły szansę występu w finałach VNL 2026.

Reprezentacja Polski przystępowała do ostatniego spotkania turnieju w Osace z bilansem 7 zwycięstw i 4 porażek. Zespół Stefano Lavariniego miał na koncie 19 punktów, ale taki sam dorobek miały również Japonki. Pobyt w Osace rozpoczął się dla Biało-Czerwonych od porażki z Turcją 1:3. Dzień później Polki odpowiedziały jednak cennym zwycięstwem nad reprezentacją Stanów Zjednoczonych, wygrywając po emocjonującym tie-breaku 3:2 i znacząco przybliżając się do awansu.

W trzecim spotkaniu podopieczne Lavariniego musiały uznać wyższość Brazylijek, przegrywając 1:3. To sprawiło, że losy kwalifikacji do turnieju finałowego rozstrzygały się dopiero w ostatnim meczu fazy zasadniczej przeciwko Japonkom. Sytuację dodatkowo komplikował fakt, że Chinki miały zapewniony udział w finałach jako organizatorki, dlatego o pozostałe siedem miejsc



Stefano Lavarini nie zdołał wprowadzić Polek do finału VNL 2026

rywalizacja trwała do samego końca.

Polki bardzo dobrze rozpoczęły spotkanie z Japonkami. Wygrały dwa pierwsze sety. Świetnie spisywały się Magdalena Stysiak, Martyna Piasiecka i Aleksandra Lampkowska, a w obronie obronie Joanna Wenerska i Aleksandra Szczygłowska.

Potem jednak wszystko się posypało. I o wyniku zadecydował tie-break. Decydujący set lepiej rozpoczęły Japonki, które szybko objęły prowadzenie 2:0. Polki błyskawicznie odpowiedziały, odrabiając straty dzięki skutecznym atakom i blokowi. Od tego momentu gra toczyła się punkt za punkt. Biało-Czerwone do-

prowadziły do remisu 5:5, a chwilę później objęły prowadzenie, gdy skutecznie zaatakowała Stysiak.

Końcówka tie-breaka była niezwykle zacięta, a Polki jeszcze przy stanie 13:13 zdołały doprowadzić do remisu po skutecznym bloku. Ostatnie słowo należało jednak do Japoniek, które zdobyły dwa kolejne punkty, a mecz zakończył as serwisowy gospodyń.

Tym samym Biało-Czerwone nie wywalczyły awansu. W Final 8 Ligi Narodów zagrają: Amerykanki, Włoszki, Brazylijki, Turczynki, Kanadyjki, Holenderki, Chinki i Japonki.

Z RÓŻNYCH AREN

Noskova wygrała Wimbledon. Świątek spadnie na 8. miejsce w rankingu WTA

Zbigniew Czyż

Czeska tenisistka Linda Noskova triumfowała w wielkoszlemowym Wimbledonie. W finale londyńskiej imprezy pokonała swoją rodaczkę Karolinę Muchovą 6:2, 5:7, 6:3.

Spotkanie trwało dwie godziny i 28 minut. Był to pierwszy wielkoszlemowy triumf w singlu 21-letniej Noskovej. Osiem lat starsza Muchova doznała drugiej finałowej porażki w imprezie tej rangi. W 2023 roku przegrała mecz o tytuł French Open z Igą Świątek. Noskova jest szóstą Czeską, która sięgnęła po to trofeum, po Martinie Navratilovej, Janie Novotnej, Petrze Kvitovej, Marcecie Vondrousovej i Barborze Krejčíkové. W poniedziałkowym notowaniu rankingu Muchova będzie szósta, a Noskova siódma. Na ósme miejsce spadnie Świątek, liderką pozostanie Białorusinka Aryna Sabalenka.

8. etap Tour de France

Belg Tim Merlier wygrał po finiszu z peletonu ósmy etap wyścigu kolarskiego Tour de France z metą w Bergerac. Żółtą koszulkę lidera zachował Słoweniec Tadej Pogacar. Merlier, który zwyciężył drugi dzień z rzędu i piąty w karierze w TdF, wyprzedził Biniamina Girmay z Erytrei i Holendra Olava Kooiję. W klasyfikacji generalnej nie nastąpiły znaczące zmiany. Pogacar wyprzedza Duńczyka Jonasa Vingegarda o 2.42 oraz kolegę z zespołu Meksykanina Isaaca del Toro o 3.27. Z powodu ostrzeżenia przed upałem organizatorzy o 30 km skrócili trasę niedzielnego, 9. etapu z Malemort do Ussel. Start przeniesiono do Lanteuil, a kolarze przejechali 155,5 km, a nie 185,5 km, jak pierwotnie planowano. Wyścig zakończył

się już po zamknięciu naszego wydania.

Kałucka bez sukcesu w Chamonix

Aleksandra Kałucka odpadła w ćwierćfinale zawodów Pucharu Świata we wspinaczce sportowej na czas we francuskim Chamonix. W finale wygrała Desak Made Rita z Indonezji. Druga była Włoszka Giulia Randi, a trzecia Francuzka Capucine Viglione. Druga z siostr Kałuckich, Natalia, w eliminacjach zajęła 19. miejsce i odpadła z dalszej rywalizacji. W zawodach mężczyzn jedyny w stawce z Polaków Oskar Szalecki w kwalifikacjach zajął 52. lokatę.

PŚ w kajakarstwie. Puławska druga w finale

Kajakarka Anna Puławska zajęła drugie miejsce w finale olimpijskiej konkurencji K1 500 m podczas zawodów Pucharu Świata rozgrywanego w Montrealu. W finale A wystąpiła jeszcze kanadyjska dwójka na 200 m (k. nieolimpijska) Dorota Borowska i Milena Mackiewicz. Brązowe medalistki ostatnich ME były piąte, a tegoroczna mistrzyni globu przegrała z Niemką Pauline Jagsch o 0,77 s. W finale A mężczyzn wystąpili także Polacy, ich wyścigi odbyły się już po zamknięciu naszego wydania.

Konecki tuż za podium

Reprezentacja Polski zakończyła rywalizację w 4. rundzie Hyundai Archery World Cup w łucznictwie, które odbyły się w Madrycie. Największy sukces wśród Biało-Czerwonych odniósł Przemysław Konecki. Wicemistrz Europy w konkurencji łuku bloczkowego mężczyzn awansował do ćwierćfinału, zajmując ostatecznie 5. miejsce.

LEKKOATLETYKA

Uwielbiana przez kibiców „Zosia” mówi pas

Paweł Wiśniewski

Niestety, tej filigranowej mi-lerki już na bieżni nie zobaczymy. Sofia Ennaoui podjęła decyzję, że kończy karierę i poinformowała o tym w mediach społecznościowych.

„Są takie historie, które wydaje się, że będą trwały zawsze. Aż pewnego dnia przychodzi moment, w którym trzeba postawić ostatnią kropkę. Dziś ja kończę swoją sportową karierę. Pisząc te słowa, wracam myślami do dziewczyny, która wiele lat temu przyszła na pierwszy trening, nie wiedząc jeszcze, jak bardzo lekkoatletyka zmieni jej życie. Nie wiedziałam, ile razy będzie się cieszyć, ile razy płakać, jak często będzie musiała zaczynać od nowa. Nie wiedziałam, dokąd zaprowadzi ją ta droga, jak wiele miejsc dzięki niej zobaczy i ilu niezwykłych ludzi spotka” - napi-



Sofia Ennaoui poinformowała o zakończeniu kariery sportowej

sała biegaczka. - Sport dał mi znacznie więcej niż medale, wyniki, rekordy i miejsca na podium. Dał mi doświadczenia, których nie da się zmierzyć stoperem. Nauczył mnie cierpliwości, pokory, odwagi, konsekwencji i podnoszenia się wtedy, kiedy wydawało się, że nie mam już siły. Pokazał mi, jak wiele człowiek może znieść, ale także jak ważne jest,

aby umieć się zatrzymać, spojrzeć wokół i naprawdę przeżyć chwilę, na którą tak długo pracował” - zaktualizowała Sofia Ennaoui na swoim profilu na Facebooku.

Dla jednych „Sofka”, dla innych „Zosia”, urodziła się w Ibn Džarir, w zachodnim Maroku. Jest córką Polki i Marokańczyka. W wieku 2 lat przyjechała do Polski.

Kariera niespełna 31-letniej Ennaoui (ur. 30 sierpnia 1995 roku) była naznaczona licznymi problemami zdrowotnymi.

Nasza lekkoatletka ma w dorobku srebrny (2018) i brązowy (2022) medal mistrzostw Europy w biegu na 1500 metrów. Na tym samym dystansie wywalczyła również srebrny (2019) i dwa brązowe (2017 i 2023) krążki halowego europejskiego czempionatu. Ennaoui to także halowa mistrzyni Polski w biegu na 1500 metrów (2015 i 2018) oraz w biegu na 3000 metrów (2017).



Noskova pierwszy raz w karierze wygrała turniej wielkiego szlema

LEKKOATLETYKA

Luksusowe Księstwo Monako gościnne dla Polaków

Pia Skrzyszowska i Patryk Sieradzki pokazali się na mityngu Diamentowej Ligi. Bajeczny rekord świata na 1000 metrów. Kosmiczny poziom skoku w dal. Powrót Michała Haratyka. Jarosława Mahuczich wyżej od Marysi Żodzik

Paweł Wiśniewski

0,006 sekundy – o tyle szybsza była Pia Skrzyszowska od Amerykanki Rayniah Jones w biegu na dystansie 100 metrów przez płotki (-0,4 m/s) na dziesiątym tegorocznym mityngu zaliczanym do lukratywnego cyklu Diamentowej Ligi – „Herculis EBS” w Monako.

Na kultowym stadionie „Stade Louis II” najszybsza okazała się inna Amerykanka Masai Russell, której na mecie zmierzono 12,20 s. Ostatecznie Polka została sklasyfikowana na 4. miejscu z czasem 12,54 s.

Druga była Alaysha Johnson z USA – 12,38 s, a trzecia Holenderka Nadine Visser – 12,49 s. Tym samym Pia Skrzyszowska pozostaje wiceliderką europejskich tabel (12,44 s, za wspomnianą Visser – 12,41 s).

Liderką tegorocznej listy światowej wciąż pozostaje Masai Russell – 23 maja w chińskim Xiamen uzyskała 12,14 s i otarła się o rekord świata Nigeryjki Tobi Amusan, który wynosi 12,12 s.

Na tych samych zawodach Kenijczyk Emmanuel Wanyonyi – wynikiem 2:11,83 – ustanowił rekord świata w biegu na nietypowym dystansie 1000 metrów. Wydatnie pomógł mu w tym Patryk Sieradzki, który nadawał tempo przez 600 metrów (400 metrów pokonał w 50,95 s). Drugim „zajacem” był Francuz Louey Ouerrat (800 metrów w 1:45,11). Wanyonyi, aktualny mistrz olimpijski na 800 metrów, o 0,13 sekundy poprawił rekord świata, który od 27 lat należał do jego rodaka Noaha Ngeny.

W biegu na 400 metrów pań mistrzyni olimpijska Ma-



FOT. MICHAŁ CIZEK/AP/PEAST NEWS

Aktualnie dwie najszybsze płotkarki w Europie: nasza Pia Skrzyszowska i Holenderka Nadine Visser

rileidy Paulino z Dominikany poprawiła rekord mityngu na 48,67 s. Druga Amerykanka Aaliyah Butler uzyskała swój najlepszy czas w karierze – 48,84 s. Trzecie miejsce z czasem 49,44 s zajęła halowa mistrzyni świata Lurdes Gloria Manuel z Czech.

Inna mistrzyni olimpijska, Julien Alfred z Saint Lucia, przebiegła 200 metrów w kapitalnym czasie 21,51 s, uzyskując trzeci czas w historii.

Szybsze były tylko Amerykanka Florence Griffith-Joyner (21,34 s w 1988 roku) i Shericka Jackson z Jamajki (21,41 s w 2023 roku)!

23 sierpnia br. Alfred planuje udział w chorzowskim Memoriale Kamili Skolimowskiej (na 100 metrów).

Po raz pierwszy w historii aż pięciu zawodników przekroczyło w jednym konkursie skoku w dal granicę 8,30 m (Miltiadis Tsendoglu z Grecji – 8,61 m, Jamajczyk Wayne

Pinnock – 8,39 m, Kubańczyk Jorge Hodelin – 8,38 m, Bożidar Sarybojucow z Bułgarii – 8,36 m i Szwajcar Simon Ehammer – 8,32 m)!

Kolejny mityng „Wanda Diamond League” odbędzie się w najbliższą sobotę, 18 lipca, w Londynie.

Za nami młodzieżowe mistrzostwa Polski, które zorganizował Kraków. W biegu na dystansie 400 metrów, w wietrznych warunkach, Maksymilian Szwed uzyskał 45,74 s.

Na mityngu w Warszawie Michał Haratyk pchnął kulę na odległość 19,51 m (18,87 m – x – 19,51 m – x – 19,12 m – 19,50 m). To pierwszy start mistrza Europy z 2018 roku (Berlin) po kontuzji i 22-miesięcznej przerwie w oficjalnych występach.

Podczas mistrzostw Ukrainy, które odbyły się na legen-

darnym stadionie „Skif” we Lwowie (przed wojną boisko Towarzystwa Gimnastycznego Sokół – najstarszej polskiej organizacji sportowej i patriotycznej, założonej w 1867 roku), rekordzistka świata w skoku wzwyż Jarosława Mahuczich jako pierwsza Europejka w tym sezonie skoczyła wzwyż 2,00 m (trzy próby na 2,04 m zakończyły się niepowodzeniem).

Nasza Maria Żodzik w tabelach europejskich jest na – ex aequo – 4. miejscu (1,97 m).

29-letnia Szwajcarka Géraldine Di Tizio-Frey nie spodziewanie została wiceliderką – ex aequo z naszą Ewą Swobodą – tabel europejskich na 100 metrów. W Bulle, w eliminacjach „setki”, uzyskała czas 10,98 s (+1,8 m/s); w finale wiało już zbyt mocno (10,91 s przy wietrze +3,0 m/s).

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

4-POKOJOWE mieszkanie 124m² w centrum Słupska do remontu. Tel. 788 662 755

LOKALE UŻYTKOWE - KUPIĘ

KUPIĘ Twój problem z udziałem w nieruchomości, spadku! Nie wiesz co robić, nie dogadujesz się z rodziną, współwłaścicielem? Sprzedaj mi swój udział! 602738759

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

AUTOREKLAMA

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów
telemagazyn.pl

PRZYJMĘ do pralni, Koszalin, 724-711-148.

Zdrowie

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek. Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1050zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miódowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI odchowane 784 461 566.

ŻUŻEL

Bartosz Zmarzlik trzeci w Szwecji. Mistrz powiększył przewagę nad rywalami

Cezary Konarski

Bartosz Zmarzlik zajął trzecie miejsce w szóstej odsłonie tegorocznego cyklu Grand Prix. Na torze w szwedzkiej Malilli niespodziewanie triumfował Duńczyk Anders Thomsen.

Na Skrotfrag Arenie doszło do niespodzianki. Duński żuźlowiec, który nie jest stałym uczestnikiem cyklu, kapitalnie ścigał się w końcówce turnieju. Anders Thomsen, zastępujący w stawce kontuzjowanego Australijczyka Jacka Holdera, w fazie zasadniczej zawodów wywalczył tylko osiem punktów. Zdobyc ta pozwoliła mu na start w wyścigu półfinałowym, w którym pokonał m.in. Dominika Kubera.

W finale najlepiej ze startu ruszył Bartosz Zmarzlik. Polak, walczący o siódmy w karierze tytuł indywidualnego

mistrza świata, na dystansie nie był jednak równie szybki. Najpierw wyprzedził go Anders Thomsen, a niedługo potem wyczyn Duńczyka skopiował Robert Lambert. Brytyjczyk wcześniej był niepokonany, ale w finale jego motocykl nie był na tyle mocny, by doścignąć duńskiego żuźlowca.

Za wspomnianą trójką najlepszych finiszował Brady Kurtz. Australijczyk, podobnie jak rok temu, jest najgroźniejszym konkurentem Bartosza Zmarzlika w wyścigu po złoty medal. Polak w Malilli do pięciu punktów powiększył przewagę nad „Kangurem”. Trzeci w klasyfikacji generalnej jest Robert Lambert.

Do końca rywalizacji w Grand Prix pozostały już tylko cztery turnieje - 1 sierpnia w Łodzi, 8 sierpnia w Rydze (Łotwa), 12 września w Vojsens (Dania) i 26 września w Toruniu.

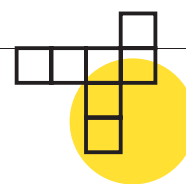
WYNIKI GRAND PRIX SZWECJI

1. Anders Thomsen (Dania) - 1. miejsce w finale 8 (3,1,3,0), 2. Robert Lambert (Wielka Brytania) - 2. miejsce w finale 15 (3,3,3,3), 3. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 3. miejsce w finale 12 (2,3,3,1), 4. Brady Kurtz (Australia) - 4. miejsce w finale 10 (3,2,3,1), 5. Andrzej Lebediew (Łotwa) - 2. miejsce w półfinale 10 (2,3,2,1), 6. Patryk Dudek (Polska) - 2. miejsce w półfinale 9 (2,2,3,2,0), 7. Leon Madsen (Dania) - 3. miejsce w półfinale 7 (0,0,2,2,3), 8. Kim Nilsson (Szwecja) - 3. miejsce w półfinale 7 (3,1,0,1,2), 9. Dominik Kubera (Polska) - 4. miejsce w półfinale 9 (1,3,0,3,2), 10. Jan Kvech (Czechy) - 4. miejsce w półfinale 7 (2,2,d,0,3), 11. Kacper Woryna (Polska) 7 (1,0,2,2,2), 12. Michael Jepsen Jensen (Dania) 5 (1,0,0,3,1), 13. Max Fricke (Australia) 5 (0,1,2,0,2), 14. Jason Doyle (Australia) 4 (1,2,1,0,w), 15. Nazar Parnicki (Ukraina) 2 (0,1,1,0,0), 16. Kai Huckenbeck (Niemcy) 2 (0,0,1,1,w).

CZOŁÓWKA KLASYFIKACJI GP

1. Zmarzlik (Polska) - 98 pkt., 2. Kurtz (Australia) - 93 pkt., 3. Lambert (Wielka Brytania) - 81 pkt., 4. Jepsen Jensen (Dania) - 66 pkt., 5. Madsen (Dania) - 55 pkt., 6. Woryna (Polska) - 55 pkt., 7. Holder (Australia) - 55 pkt., 8. Fricke (Australia) - 54 pkt., 9. Dudek (Polska) - 51 pkt., 10. Thomsen (Dania) - 50 pkt.,... 14. Kubera (Polska) - 28 pkt.

...kryzysowa panoramyczna: ...
 A-Z: adamaszek, kryzysowa
 eki przeciwoblowe; kryzysowa
 witowska panoramyczna:
 z hasłem: Nieznane nie nęci;
 wierszowa panoramyczna:
 tolek: Bracia Grimm; logo-
 gryfi: "Czarne storki"; szyfr:
 "Cienna strona miasta"; kryz-
 zówka: Adam i Ewa.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Chwila wyciszenia pozwoli spojrzeć na sprawy z nowej perspektywy. Horoskop dzienny radzi zadbać o siebie.

Ryby (19.02 - 20.03)

Kreatywność otworzy nowe możliwości. Horoskop na dziś sugeruje dzielić się pomysłami.

Baran (21.03 - 19.04)

Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że ktoś doceni Twój wysiłek.

Byk (20.04 - 20.05)

Intuicja wskaże właściwy
kierunek. Horoskop
dzienny radzi nie bać się
podjąć ważnej decyzji.

Bliźnieta (21.05 - 21.06)

Harmonia będzie dziś
Twoim sprzymierzeńcem.
Horoskop na dziś wróży bar-
dzo udany dzień.

Rak (22.06 - 22.07)

Dobra organizacja ułatwi nadrobienie zaległości. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi unikać pośpiechu.

Lew (23.07 - 22.08)

Energia dopisuje. Horoskop
dzienny sugeruje wykorzy-
stać ją do pokazania swoich
mocnych stron.

Panna (23.08 - 22.09)

Skup się na domowych sprawach. Horoskop na dziś mówi, że drobny gest poprawi nastrój Tobie i bliskim.

Waqf (23.09 - 22.10)

Czeka Cię inspirujące spotkanie. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że wykazesz się otwartością.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Spokój przyniesie dobre efekty. Horoskop dzienny mówi, że wieczór będzie sprzyjał odpoczynkowi.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop na dziś radzi zaufać intuicji, pojawi się dzięki temu ciekawa szansa.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wyróżniać Cię będzie optymizm. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zrobić pierwszy krok ku zmianom.

[illegible]

- 6) odstrasza swym wyglądem, paskuda,
- 7) roślina warzywna, gruszka miłosna,
- 8) pojemnik na odpadki,
- 9) bohaterka serialu komedio-
wego „Niania”,
- 10) nalepka na słoiku lub butelce,
- 16) obsługuje piec w kotłowni,
- 21) przyjaciółka Stasia i Nel,
- 22) chroniony, barwny ptak leśny,
- 23) wystawne, huczne przyjęcie,
- 24) kraj w Ameryce Południo-
wej z Santiago,
- 29) jednostka wagi używana
w rolnictwie,
- 30) uprząż dla bydła rogatego,
- 32) lepiej je trzymać na wodzy,
- 33) należy do zgromadzenia
zakonnego,
- 34) klasyczny styl pływacki,
- 35) surowa dyscyplina, karność.

ROZWIĄZANIE NR 104

K	O	P	E	R	E	K	■	P	■	P	E	D	I	C	U	R	■	
O	■	A	■	U	■	A	G	■	O	R	A	■	A	■	H	■	E	R
P	O	L	I	C	■	A	N	■	L	■	O	S	A	N	T	I	A	G
R	■	C	■	B	■	S	Z	K	O	T	■	T	■	N	■	L	■	A
A	M	E	R	Y	K	A	N	■	P	O	J	E	D	Y	N	E	■	■
■	U	■	U	■	■	S	I	K	■	O	R	A	■	R	■	■	■	■
E	R	Y	N	■	E	■	C	■	N	■	Z	■	L	O	■	S	N	I
■	Z	■	D	■	R	O	Z	P	A	C	Z	■	D	■	O	■	■	■
W	A	G	A	R	Y	■	■	■	■	■	■	■	D	A	N	S	E	■
A	■	■	I	■	■	K	■	■	■	■	■	■	O	■	A	■	■	■
U	N	D	E	L	■	■	■	■	■	■	■	■	T	Y	C	Z	K	■
R	■	S	■	■	■	U	■	■	■	■	■	■	A	■	Z	■	■	W
N	I	E	R	O	B	■	■	■	■	■	■	■	C	H	E	M	I	■
E	■	N	■	■	O	■	■	■	■	■	■	■	J	■	P	■	■	■
K	O	G	A	■	S	■	■	T	R	Z	E	L	B	A	■	A	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

zaspaka kosmetyczna		miasto z grobowcem Danteo		wyparła sierp		zielone „płuca” miasta		z piętą		przeciwnik w dyskusji		waż dusi- ciel		poeta z Nagłowic liczy muzyk		nie- wielki wodo- spad
imper- tynent								mate- riał wybu- chowy								
album z seriami								silni- czek								
						szaniec obronny						konty- nent z Chinami				
częstka elemen- tarna						w ręku Temidy		część doby					środek usy- piający		kraj z Tehe- ranem	
sateli- tarna na dachu	prawy dopływ Rodanu		smar okrę- towy		gad z Wyspy Komodo							autor noweli				
kolega sopera							jasne piwo z pubu					Pięcio- ksiąg Mój- żesza				
					afry- kańska anty- lopa					bałagan, niepo- rządek						
konsyli- um lekar- skie							egipskie bóstwo Księżycy					kluta lub szar- pana				

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: ARGONAUTA.